Dziś: Wiedza i Sztuka, „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 31 marca 1935 r. Nr. 89

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Królewski poseł w czerwonym Kremlu

Eden zadowolony z konferencji ze Stalinem



LORD EDEN
(na schodkach samolotu) i jego sekretarz.

LONDYN, 30. 3. (tel. wł.) Dzienniki omawiają obszernie przebieg wizyty min. Edena w Moskwie.

Korespondent specjalny „Timesa", donosi, że podczas rozmowy Edena ze Stalinem były poruszone te same sprawy co **w czasie rokowań delegacji angielskiej z Litwinowem**, a więc przedewszystkiem kwestje związane z deklaracją francusko - angielską z dn. 3 lutego, oraz wyniki rozmów berlińskich.

Korespondent twierdzi, że Eden wyniósł **jaknajlepsze wrażenie ze swych rozmów**; w szczególności wielka znajomość spraw zagranicznych jaką wykazał Stalin, wywarła nań silne wrażenie. Wizyta Edena w Moskwie przyczyni się niewątpliwie do rozproszenia **nieufności Sowietów wobec Anglji.**

Sowiecka opinja publiczna rozumie, że naród angielski żywi większe sympatje do Berlina, aniżeli do Moskwy, lecz rząd sowiecki uważa, że **Anglja winna podporządkować swe uczucia przyjaźni prywatnej ogólnym interesom pokoju.**

W Moskwie oczekują, że **sprawa paktu wschodniego posunie się niebawem naprzód.**

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" stwierdza, że Eden starał się rozproszyć obawy rządu sowieckiego. Sowiety są obecnie zajęte przedewszystkiem sprawami wewnętrznemi i nie żywią żadnych zamiarów agresywnych.

Eden i Stalin doszli zgodnie do przekonania, że konferencja w Stresie **może być punktem zwrotnym w dziejach Europy** i przyczynić się do trwałej konsolidacji pokoju.

Organ naczelny „News Chronicle" podaje p. t. „Sowiecko - angielska Ententa" sprawozdanie swego korespondenta moskiewskiego Cummingsa. Korespondent twierdzi, że w **obecnej chwili niema bardziej pokojowo usposobionego państwa, aniżeli Sowiety, które są gotowe wziąć udział w organizacji pokoju europejskiego.**

Głównym sukcesem misji Edena jest fakt, że po raz pierwszy od wojny światowej została uzyskana **możliwość realnej współpracy Rosji w dziele konsolidacji pokoju światowego.**

Wszyscy dziennikarze podkreślają **niezwykłą gościnność rosyjską.** W całej Moskwie gmachy rządowe są przybrane **flagami brytyjskiemi.** Na przyjęciach stoły uginają się **pod ciężarem kawioru, ryb, różnych barszczów, wódek i najlepszych win.** W czwartek tańczył lord Eden **z najpiękniejszemi paniami,** żonami dygnitarzy sowieckich, w sali balowej pałacu Spirydynowskiego. W piątek podziwiał gość angielski **słynne baletnice moskiewskie, m. in. zachwycającą p. Semenową, małżonkę Karachana.** Dziennikarze angielscy, towarzyszący min. Edenowi, wspominają z uśmiechem pobyt w Berlinie, gdzie **przyjęcia były bardzo skromne. Jedynym luksusem w Berlinie były sałatki ze świeżych jarzyn.**

Nowe propozycje niemieckie?

Mają być one nie tak stanowcze

PARYŻ, 30.3. (PAT.) „Excelsior" na podstawie informacyj uzyskanych ze źródeł angielskich i niemieckich twierdzi, że istnieje możliwość wystąpienia przez Rzeszę **z nowemi propozycjami,** które będą rozważane na najbliższej konferencji w **Stresie.** Propozycje te — zdaniem dziennika — nie byłyby **tak kategoryczne,** jak żądania Niemiec, wysunięte w ostatnich rozmowach berlińskich z ministrami angielskimi.

Ogłoszenie szeregu ustaw

uchwalonych przez Sejm

WARSZAWA, 30.3. (Tel. wł.) Dziś w „Dzienniku Ustaw" ogłoszono szereg ustaw, **uchwalonych przez Sejm,** podczas sesji budżetowej. Ogłoszono m. in. ustawę o poborze **10 proc. dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz podatku gruntowego i 15 proc. dodatku do podatku od spadków, darowizn i podatków bezpośrednich,** za wyjątkiem podatku gruntowego. Jak wiadomo, do podatków bezpośrednich należy również podatek **dochodowy.** Pozatem ogłoszono ustawę o podwyższeniu **kryzysowego dodatku do państw. podatku dochodowego.** Podwyżka kryzysowego dodatku ujęta została w ten sposób, że w miarę wzrostu wysokości uposażeń wzrasta wysokość procentowa tego dodatku.

Ogłoszono pozatem ustawę o pobieraniu **odsetek od zaległości podatkowych w wysokości 0.75 proc.** i odsetek ulgowych **w wysokości 0.4 proc.** ustawę o opodatkowaniu tłuszczów i ustawę o zatwierdzeniu statutu **Banku Polskiego.** Jednocześnie ogłoszono rozporządzenie o organizacji i trybie postępowania **centralnej komisji oddłużeniowej dla samorządu.**

Wśród ustaw ogłoszonych, znajduje się ustawa o przedłużeniu **moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych do dnia 31 października rb.** Ustawa ta nie pozwala na eksmitowanie osób bezrobotnych z ich mieszkań w tym czasie.

Niemcy przeciw Litwie

Litwa wzmacnia stosunki z Sowietami

RYGA, 30. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: Pisma podają, że władze niemieckie **zawiesiły całkowicie mały ruch graniczny z Litwą.**

Wobec wielkiej różnicy cen różnych produktów spożywczych, a zwłaszcza mięsa, mały ruch graniczny był ożywiony i tłumy mieszkańców Tylży korzystały z możności taniego zakupu mięsa na terenie Litwy.

W dniu wejścia w życie zakazu szturmowcy zatrzymywali na moście powracających z mięsem, zabraniając im przeniesienia przez granicę zakupów.

Mieszkańcy Tylży rzucali mięso do Niemna.

RYGA, 30. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: Po powrocie ze Związku sowieckiego przewodniczący delegacji litewskiej, minister Aleksa oświadczył prasie, że głównem zadaniem delegacji litewskiej jest **wzmocnienie i rozszerzenie stosunków ekonomicznych między Litwą i Sowietami.**

Zawarty układ opiera się na zasadzie kompensacji.

Związek sowiecki zobowiązał się do **zakupienia stu tysięcy świń litewskich i produktów rolnych.**

Litwa zaś ma nabyć **tytoń, naftę, benzynę i węgiel.** Wszystkie pisma podają obszerny komunikat litewskiej agencji telegraficznej, podkreślający **„wzmocnienie tradycyjnej przyjaźni i stosunków politycznych między Litwą i Sowietami".**

Pożar w gmachu

MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

WARSZAWA, 30.3. (PAT). Dziś popołudniu na strychu gmachu Ministerstwa spraw zagranicznych w części, znajdującej się w przebudowie, wybuchł ogień wskutek zaprószenia. Ogień został natychmiast ugaszony przez przybyłą na miejsce straż ogniową. Straty materjalne są bardzo nieznaczne.

Obiad i wizyta

WARSZAWA, 30.3. (PAT). W piątek wieczorem w prezydjum Rady ministrów p. premjer Sławek podejmował **obiadem pożegnalnym** ustępującego premjera prof. dr. Leona Kozłowskiego. W obiedzie wzięli udział wszyscy ministrowie oraz podsekretarz stanu w prezydjum Rady ministrów Krzysztof Siedlecki.

WARSZAWA, 30.3. (PAT). P. premjer Sławek złożył w dniu dzisiejszym wizyty marszałkowi Sejmu i marszałkowi Senatu.

Frank belgijski obniżony

O 25 DO 30 PROCENT.

BRUKSELA, 30.3. (Tel. wł.) Nowy rząd belgijski, utworzony przez van Zeelanda, wystąpił wczoraj w parlamencie z deklaracją programową. Zgodnie z informacjami, podanemi wczoraj deklaracja zapowiada **obniżenie kursu franka belgijskiego o 25 do 30 proc.** Premjer podkreślił jednak przywiązanie do parytetu złota i zaznaczył, że będzie dążył do zawarcia **międzynarodowego układu, zapewniającego stabilizację ważniejszych walut świata na podstawie złota.** Deklaracja rządu przedstawiła nadto parlamentowi program gospodarczy oraz zasady **polityki wewnętrznej i zagranicznej.**

Znaczną większością głosów uchwalono ustawę o **prowizorycznych kredytach dla rządu.**

Izba deputowanych późno w nocy uchwaliła **votum zaufania** rządowi van Zeelanda **większością 107 głosów przeciwko 54. Połowa liberałów głosowała przeciwko rządowi, a 12 powstrzymało się od głosowania.** Jednocześnie izba uchwaliła rządowi specjalne pełnomocnictwa na okres jednego roku.

„Dar Pomorza"

W CHINACH.

WARSZAWA, 30.3. (PAT). Statek szkolny „Dar Pomorza" po kilkudniowym pobycie w Nagasaki wyruszył do portu chińskiego Szanghaj, dokąd przybył 27 marca. „Dar Pomorza" zamierza wyruszyć w dalszą drogę z Szanghaju 1 kwietnia. Kapitan statku donosi, że na statku wszystko jest w porządku i że uczniowie są **zdrowi.**



CLAUDE FARRERE
znany pisarz, został wybrany członkiem Akademji Francuskiej.

INTERESUJĄCA WIZYTA W MOSKWIE

Historja przynosi nieraz momenty, w których patos łączy się z komizmem. **Takim momentem był toast komisarza Litwinowa, na cześć Jego Królewskiej Brytyjskiej Mości...** Sowiety, przyjmując w gościnie ministra W. Brytanji,, nie uchyliły się od tego aktu dyplomatycznej kurtuazji, jak nie uchylił się ongiś i ich poprzednik, zaciekły autokrata Aleksander III, gdy podczas wizyty floty francuskiej w Kronsztadzie **wysłuchał stojąco i z odkrytą głową dźwięków zabronionej w Rosji „Marsyljanki"**. Przyjaźń wymaga wielu drobnych i większych ofiar. A Sowiety zabiegają dziś bardzo o przyjaźń potężnej Anglji.

Od uprzejmości do przyjaźni jest jeszcze dla obu państw spory kawał drogi do przebycia, ale żyjemy przecież w wieku tempa przyśpieszonego. Hitler znakomicie zresztą ułatwił zetknięcie się p. Edena z tow. Litwinowem. Właśnie dlatego, że w **Berlinie temperatura przyjęcia była zbyt niska, podniosła się znacznie temperatura gościny na Kremlu.** W Berlinie musi panować niemałe zdumienie, że tensam p. Eden, który przed tygodniem wysłuchał wraz z min. Simonem trzechgodzinnego kazania przeciw Sowietom, wygłoszonego przez samego Hitlera, znajduje obecnie dla tychże Sowietów tyle uprzejmych słów. Widocznie kazanie nie wywarło pożądanych skutków, poza tym jednym, że biedny p. Simon **rozchorował się i wyjechał coprędzej z Berlina.**

Pisaliśmy niedawno, że swą polityką anty-austrjacką **Hitler zmusił Mussoliniego do nawiązania przyjaznych** stosunków z Francją. Obecnie swym megalomańskim imperjalizmem i brutalnem łamaniem traktatów Niemcy odsuwają od siebie jedyne względnie życzliwe i mocarstwo, jakiem jest Anglja. Rząd brytyjski jest gotów walczyć u Francji o wiele koncesji dla Niemiec, ale gdy Niemcy żądaj rzeczy niemożliwych, **musi wziąć jakiś udział w akcji ratunkowej, organizowanej przez Francję dla ocalenia pokoju.** Czyni to niechętnie i ociągając się, ale pcha go na tej drodze sam Hitler. Już raz, w r. 1907 megalomanja Wilhelma II, proklamującego się admirałem Atlantyku i wołającego, że przyszłość Niemiec leży na morzach, **pchnęła Wielką Brytanję do szybkiego zlikwidowania azjatyckich nieporozumień z Rosją.** W r. 1908 Edward VII odwiedził Iw Rewlu Mikołaja II i wiemy dzisiaj aż nadto dobrze, jakie konsekwencje miała ta wizyta dla rozwoju wydarzeń. Rewel był niezbędnym etapem na drodze do — Wersalu. Kto wie, co przyniesie na przyszłość wizyta p. Edena. **Między Rosją dzisiejszą a W. Brytanją niema dziś właściwie żadnych zatargów w Azji,** pomijając oczywiście propagandę komunistyczną w Indjach. Ale propaganda ta rozsadza zarówno Anglję, jak i Niemcy; pod tym względem bolszewicy nie uznają ani przyjaciół, ani wrogów. Jeśli się ponadto zważy, że obecna, ostra faza imperjalizmu japońskiego, zagrażająca Sowietom, niepokoi także Anglję i Stany Zjednoczone, to znajdzie się nawet coś nakształt **wspólnego interesu łączącego oba państwa.** O prawdziwej wspólności mówić jeszcze nie można, a największą trudność w zbliżeniu tworzą różnice w mentalności i cywilizacji. Anglja to klasyczna reprezentacja kapitalizmu i wolności, a zarazem główna przeszkoda dla podbojów komunizmu. **Rewolucja socjal na bez Anglji to burza w szklance herbaty** — pisał już Marks. Sowiety wiedzą, że póki bastjon brytyjski stoi cało, to sukcesy Trzeciej Międzynarodówki w różnych państwach nie mają przyszłości. Trudno więc wyobrazić sobie kooperację szczerą i na dłuższą metę między tymi dwoma biegunami ustrojowymi. **Musiałby Hitler jeszcze wiele głupstw popełnić, by połączyły ściślej i trwalej Sowiety Stalina z Anglją Jerzego V.**

Nie o to jednak obecnie chodzi. Wystarczy, by Anglja poparła aktywnie zbliżenie Francji do Sowietów, a skutki tego stanowiska mogą być już doniosłe dla Europy. Jeśli Francja ociąga się jeszcze na swej drodze do Moskwy, to dlatego, że nie chce urazić Anglji. Pragnie ona utrzymać przyjaźń Anglji i zdobyć sojusz Rosji. Jeśli się to uda, to Europa cała — poza Niemcami, Polską i Węgrami — będzie zorganizowana w bloku antyrewizjonistycznym. **Czechosłowacja, Litwa i Rumunja kończą przygotowania do paktów handlowych z Sowietami.** Jugosławja zbliżyła się do Włoch, słowem, wszystkie nieporozumienia wygładzają się szybko, by przeciw niemieckim groźbom wojny siły pokoju działały karnie i zgodnie. Przeżywamy okres niezwykle emocjonujący. Któżby się spodziewał jeszcze przed rokiem, że Sowiety staną się jedną z głównych ostoi pokoju, że do Moskwy pojadą Eden i Laval a za nimi Benesz i Titulescu? Ale Europa boi się panicznie wojny i chwyta każdą pomoc, by uratować się przed katastrofą.

K. L.

Uniewinnienie sprawców zamachu
NA VENIZELOSA.

ATENY, 30.3. (PAT). Sąd przysięgłych uniewinnił wszystkich oskarżonych o udział w zamachu na Venizelosa.

Spisek
NA ŻYCIE CESARZA MANDŻURJI.

LONDYN, 30.3. (Tel. wł.) Z Dajrenu donoszą o wykryciu **spisku na życie cesarza Mandżurji.**

Udało się aresztować 23 spiskowców, z pochodzenia Koreańczyków, którzy już przed kilku dniami obsadzili odcinek drogi, przez którą przejeżdżać miał cesarz podczas swej podróży do Japonji.

Wobec obawy, iż władzom udało się ująć nie wszystkich spiskowców, trasa podróży cesarza zostanie **zmieniona.** Wyjazd cesarza do Tokio wyznaczony został **na 2 kwietnia.**

Pypeć chciał wymordować
WSZYSTKIE SWOJE DZIECI.

TARNÓW, 30.3. (Tel. wł.) Potworna zbrodnia zarżnięcia pięciorga dzieci przez ich ojca, Stanisława Pypcia, w Krzyżu pod Tarnowem, nie przestaje być tematem ożywionych rozmów **w Tarnowie i okolicy.**

Pypeć w czasie przesłuchania zeznał, że zbrodni dokonał spowodu **utraty pracy.** Mianowicie przez 28 lat od najwcześniejszej młodości pracował jako **fornal** w zarządzie dóbr Romana Sanguszki, gdzie, ostatnio przez **trzy lata był stróżem nocnym.** Z pracy wydalono go **za kradzieże.** Utraciwszy **zarobek,** Pypeć postanowił **wymordować wszystkie dzieci oraz żonę.** Te, które pozostały przy życiu, uniknęły śmierci **tylko dzięki przypadkowi,** bo 11-letnia córeczka była w szkole, 12-letnia córka i 13-letni chłopiec pracowali w polu, a najstarszy 16-letni syn był z matką w Tarnowie.

Pypeć robi wrażenie warjata.

Wyprawa po skarby
ukryte na wyspie

CASABLANCA, 30.3. (PAT). Zawinął do Casablanci, pod flagą angielską, statek „Veracity", udający się **na wyspę Cocos.**

Celem wyprawy, którą kieruje kapitan Farlan po raz trzeci, jest ostateczne dotarcie do ukrytych, jak głosi podanie na tej wyspie, w r. 1820-21 przez piratów, **skarbów, przedstawiających warość 25 milj. funtów szterl.**

Załoga omawianego statku składa się z kapitana Arthura Mac Farlana, geologa, 2 inżynierów, 2 kobiet-żon członków załogi oraz 5 marynarzy-techników.

Wyprawa jest bogato zaopatrzona we wszelkie niezbędne **przyrządy.** Kpt. Farlan wierzy niezłomnie w ostateczny i pomyślny wynik wyprawy, ponieważ już podczas drugiej wyprawy zdołano odnaleźć pojedyncze sztuki złotych monet.

Czas trwania wyprawy określono na 18 miesięcy.

Wyspa Cocos należy do republiki Costa-Rica, która udziela wyprawie **ochrony postaci 10 żołnierzy.** „Veracity" udaje się poprzez wyspy Kanaryjskie, wyspy Cap-Vert do brzegów Panamy.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Zadanie Izby przemysłowo-handlowej

PRZEMÓWIENIE P. WOJEWODY KIELECKIEGO DRA DZIADOSZA.

Wczoraj na otwarciu Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu p. wojewoda dr. Dziadosz wygłosił następujące przemówienie:

W imieniu Rządu R. P. otwieram kielecką Izbę Przemysłowo-Handlową.

SZANOWNI PANOWIE!

Źlebym spełnił swój obowiązek, gdybym nie powiedział kilku uwag na temat prac, które przed Izbą stoją. Program niewątpliwie Panowie w ciężkiej swojej pracy opracujecie, ale chciałbym w tej kwestji poczynić parę uwag zasadniczych. Postulaty Rządu R. P. należy wysunąć na czoło. A więc przedewszystkiem sprawa zbliżenia cen przemysłowych do cen rolniczych. Jest to postulat nieodzowny. Nie ulega wątpliwości, że na temat tego zagadnienia rozmaicie w różnych kołach się mówi. Zapomina się jednak często o tem, że to jest wielka akcja, podjęta nie wyłącznie dla dobra konsumenta, ale i w interesie dla przemysłu i handlu, że to nie jest wyłączne dobrodziejstwo wsi ale że to zagadnienie, dobrze przeprowadzone, leży w interesie wsi, tak jak i przemysłu i handlu.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że nasz aparat wymiany nie stoi jeszcze dziś na wysokości zadania i wierzę, że kielecka Izba Przemysłowo - Handlowa dołoży starań, aby ambicje narodu polskiego także i na tym terenie zaspokoić i aby aparat wymiany postawić jaknajwyżej, tj. tak, jak na to tutejszy teren zasługuje.

Pragnę dalej tu z tego miejsca stwierdzić, że jesteśmy państwem społecznem i przy tej okazji prosić gorąco, aby Panowie dążyli do tego, by świat gospodarczy przy swej kalkulacji nie zawsze wstawiał na określenie czynnika pracy suchą cyfrę, albowiem cyfra, która oznacza pracę, musi mieć serce, duszę, bo zawiera pojęcie człowieka, pojęcie ludzkości. Musimy uważać i na to, że historja ludzkości wielokrotnie wykazała, że praca bez serca, tego najcenniejszego doradcy rozumu, nie daje dobrych rezultatów. Musimy we wszystkich czynnościach pamiętać o tem, że mamy do czynienia z człowiekiem, bo bez człowieka bez ludzi, my sami nie jesteśmy nic warci. Patrjotyzm sfer robotniczych dawał już dowody wielkiego przywiązania dla Państwa, które i u Panów znalazły zrozumienie. Apeluję więc do Panów, abyśmy w patrjotyźmie tym łączyli się wszyscy w zrozumieniu konieczności zespolenia wysiłków nas wszystkich dla dobra Państwa i abyśmy, inteligencja, potrafili stanąć na wysokości zadania tak, aby z każdej naszej czynności widać było, że naczelnym naszym celem jest podniesienie chwały i potęgi R. P.



JOHN BUCHAN
nowy generalny gubernator Kanady.

Leningrad obozem warownym

dla uczniów Lenina i zwolenników rad

Wiadomości, podane przez prasę polską o wysiedleniu z Leningradu 50 tys. osób, podejrzanych o wrogi stosunek do władzy sowieckiej, znajduje swe potwierdzenie w korespondencji z Helsingforsu współpracownika organu emigracyjnego „Wozrożdienje" z dnia 26-go marca r. b. **Wysiedlenie 50 tys. osób na Syberję ma się odbyć w najbliższym czasie**, przyczem jako pierwsza partja ma być wysłanych 5 tys., związanych węzłami pokrewieństwa lub przyjaźni z 1.074, skazanymi na zesłanie na Syberję. Komisarjat Spraw Wewnętrznych polecił kierownikom transportu dostarczenie 1.000 wagonów dla deportacji pierwszej partji w ciągu bieżącego tygodnia. W Komisarjacie Spraw Wewnętrznych gorączkowo opracowuje się wykaz osób t. zw. **niegodnych tego, by mieszkały w Leningradzie**, jak oświadczył naczelnik obecny obwodu Leningradzkiego, Zdanow, twierdząc, że mieszkać w Leningradzie jest zaszczytem który może przypaść jedynie wiernym uczniom Lenina i zwolennikom Rad.

Niezależnie od sprawy dokładności szczegółów, zajmujące jest doniesienie, **że żądania p. Zdanowa znalazły poparcie w kołach władz wojskowych**, co nadaje wiarogodności przypuszczeniu, iż sprawa ma doniosłe znaczenie polityczne, a jeszcze bardziej zajmujące jest objaśnienie tych zarządzeń tem, że Leningrad ma być przekształcony w obóz warowny.

Należy przypuszczać, że rząd sowiecki, tworząc z Leningradu obóz warowny, podkreśla w ten sposób w oczach opinji europejskiej i ludności sowieckiej **niebezpieczeństwo wojny, grożącej ze strony Niemiec**. Jak wiadomo, dotychczas ZSRR. w swych pertraktacjach z państwami europejskiemi, a zwłaszcza z Francją, posługiwał się argumentacją o **podwójnem niebezpieczeństwie wojny: ze strony Japonji i Niemiec.** Obecnie, po sprzedaży kolei Wschodnio - Chińskej, pokojowi na Dalekim Wschodzie nic nie zagraża, tembardziej więc władza sowiecka uznaje za konieczne podkreślać rozmiary niebezpieczeństwa, zagrażającego Związkowi Sowieckiemu z Zachodu. Ostatnie zarządzenia **mogą być symboliczną odpowiedzią na ogłoszony w dniu 16 marca w Niemczech dekret o obowiązkowej służbie wojskowej.** Jednocześnie zaś, jak wskazuje przebieg VII zjazdu Rad i II zjazdu kołchozników - udarników, rząd sowiecki usiłuje wpoić w masy sowieckie przekonanie, że niebezpieczeństwo wojny nadal zagraża pokojowemu bytowi kraju.

Konkurs o stu najlepszych

Troska o pokolenie wojenne w Niemczech

Berlin, w marcu.

Według ostatnich statystyk niemieckich, podział ludności Trzeciej Rzeszy podług wieku przedstawia się następująco **powyżej 45 — 27.9 proc., od 20 do 45 lat — 38.1 proc., do 15 lat 24,4 proc., od 15 do 20 lat 9,6 proc.**

Jak z powyższego przedstawienia wynika, niezwykle skąpy stan liczebny ludności zrodzonej w latach wojny zaznacza się również w Niemczech bardzo silnie. **Grupa młodzieży, liczącej obecnie 15 — 20 lat**, to właśnie pokolenie, zrodzone między rokiem 1914 a 1920, pokolenie nieliczne i fizycznie słabe. Tem właśnie pokoleniem skarbiałem narodowy - socjalizm zajmuje się bardzo troskliwie, aby je jak najlepiej przygotować do życia i do tej roli, do jakiej każde pokolenie kolejno w życiu narodu i państwa jest powołane.

Niezależnie od zaprawienia tego pokolenia do pracy, **od prowadzenia go do „siły przez radość"**, od zaprawiania sportowego, odpowiednie czynniki zorganizowały już po raz drugi ogólnokrajowy konkurs zawodowy. Już w ubiegłym roku udział wojennego pokolenia w tym konkursie był znaczny, a w roku bieżącym **dochodzi do miljona. Bierze w nim mianowicie udział blisko 650.000 młodzieży męskiej i około 350.000 żeńskiej.**

Któż uczestniczy w tych konkursach Kto zechce, byle nie przekraczał przewidzianego wieku. **Więc pracownicy rękodzielniczy, biurowi, sklepowi, techniczni, ponadto uczniowie szkół zawodowych bez ograniczenia wieku, wreszcie wszystkie dziewczęta w odpowiednim wieku.**

Tegoroczny konkurs rozpoczął się od upiększania wystaw sklepowych. W samym Berlinie przedstawiono komisji egzaminacyjnej **2.000 wystaw, w Magdeburgu 240 i t. d. aż do najmniejszej mieściny, jeżeli może się poszczycić jakimś średnio postawionym magazynem.** Wynikiem konkursu jest nieraz odkrycie prawdziwych talentów dekoracyjnych, wydobycie ich na światło dzienne z ukrycia małego miasteczka do stolicy, podniesienie o klasę, lub wyżej zdolnego pracownika. A jaki jest poziom konkursu, o tem świadczy fakt, że w samym tylko Berlinie komisja konkursowa wydała nie mniej niż 500 dyplomów honorowych.

Zawody eliminacyjne między nagrodzonymi w całem państwie **odbywały się od 18 do 23 marca.** Zawodników podzielono na 4 klasy, zależnie od wieku i od lat praktyki w danym zawodzie. Zwycięzcy w zawodach lokalnych zmierzą się następnie z zwycięzcami z innych miast, tak, aby ostateczna liczba najlepszych zawodników nie przekraczała 500.

Te pół tysiąca najlepszych skierowanych zawodów i dla eliminacji najlepszych, którzy **przedstawieni zostaną Füzostanie do Saary, dla rozegrania ostatecz hrerowi w dniu święta pracy, 1 maja.** Tych najlepszych zaś nie może być więcej, niż 100. Z miljona uczestników konkursu — stu najlepszych pracowników. Już ten stosunek daje nam miarę wymagań komisji konkursowej.

Pytania komisji nie ograniczają się ściśle do wiedzy zawodowej. **Konkurs ma wyłonić stu najbardziej wszechstronnych ludzi**, przy specjalnem podkreśleniu ich znajomości fachowych. Ta końcowa setka ma dać pełnowartościowe, skończone i do życia wszechstronnie przygotowane jednostki.,

Nie wystarcza przeto, by np. **stenotypistka wybijała w określonym czasie najwięcej liter na maszynie do pisania, powinna jeszcze umieć pocerować sobie własnoręcznie pończochę, lub ugotować zupę.** Dość przypomnieć konkurs zeszłoroczny. Po egzaminie fachowym komisja zaczęła zadawać zawodnikom względnie zawodniczkom następujące pytania: jak się plisuje granatową spódniczkę? Albo: jak należy się zachowywać przy krwawieniu nosa? Lub: jak się bandażuje kciuk, skaleczony na środkowym stawie? Było jeszcze wiele pytań na temat wywabiania plam, czyszczenia metali, gotowania zacierki i t. p.

Zagadnienie najprostsze w świecie, a ileż zakłopotania wprowadzają w szeregi młodzieży, pochłoniętej jedynie **pogonią za zarobkiem i za przyjemnością.** Niemniej jednak przystępują do konkursu z ochotą i przygotowują się pilnie, gdyż wiedzą, że **ich pracy przygląda się nietylko kilku ministrów, nietylko sam Führer ale całe społeczeństwo niemieckie.**

AT.

Pobicie Polaka

W GDAŃSKU.

Pracujący w majątku Strippau robotnik rolny Egon Rost, obywatel polski, został uderzony w twarz przez umundurowanego hitlerowca, który wyskoczył z przechodzącego drogą oddziału szturmowców. Przyczyny pobicia Polaka należy szukać w słowach, które hitlerowiec rzucił pod jego adresem: „Ty przeklęty Polaku, wyciągnij ręce z kieszeni".

Dodać należy, że nieprzerwane pasmo napadów hitlerowców na Polaków w Gdańsku w ubiegłym tygodniu budzi zrozumiałe zaniepokojenie wśród Polonji gdańskiej.

Państwo wykupuje patent

OD PRZESTĘPCY.

W Ameryce wydarzył się pierwszy w dziejach kryminalistyki wypadek, że władze bezpieczeństwa wykupiły od więźnia, odsiadującego karę patent pewnego wynalazku, który w rękach przestępców mógł się stać środkiem do wielkich nadużyć. Pewien chemik skazany na kilkuletnie ciężkie więzienie wynalazł płyn, przy pomocy którego można usunąć każde pismo tak że nawet najmniejszy ślad po nim nie zostaje. Chemik zwrócił się do władz i zaofiarował im swój wynalazek, tłumacząc się tem, że nie chce, aby jego tajemnica znalazła się w ręku przestępców i aferzystów. Więzień oświadczył, iż świat przestępczy żywo się zainteresował tym wynalazkiem i jeden z głośnych fałszerzy czeków ofiarował mu znaczne sumy za wyjawienie jego tajemnicy. Władze postanowiły w interesie dobra publicznego wynalazek ten nabyć. Po długich targach wysokość odstępnego za patent ustalono na 21 tysięcy dolarów. Opis wynalazku przechowywany będzie jako curiosum w szafie żelaznej nowojorskiego wydziału bezpieczeństwa.

JÓZEFA SIWIKOWA.

JAK NAUCZYĆ CZYTAĆ

Czytanie książek jest pracą i przyjemnością zarazem. Któż nie zgodzi się z tem, że czytając jakąś zajmującą książkę, doznajemy przyjemnych wrażeń. Ponieważ czytanie jest pracą umysłową, ma ono różne cechy pracy tej właściwe: może być łatwe lub trudne, zajmujące albo nudne, pożyteczne lub też szkodliwe itp. Powinno zastanowić się nad tem, w jaki sposób ma się odbywać czytanie, aby przynosiło ono jak najwięcej pożytku. Rozważmy tę sprawę od jej początku, od chwili, kiedy dziecko rozpoczyna naukę czytania.

W rodzinach inteligentnych głośne czytanie małym dzieciom książek wyprzedza naukę samodzielnego czytania. Rodzice bardzo wcześnie, nieraz już w trzecim roku życia, kupują dzieciom książki z obrazkami, czytają im bajki, wiersze i powiastki.

Nauka czytania samodzielnego rozpoczyna się w wieku od lat pięciu do siedmiu. Różne są warunki, w jakich dziecko uczy się czytania. W rodzinach inteligentnych nauka rozpoczyna się wcześniej. Jeśli rodzice mają jedynaka, śpieszą się oni z nauką dziecka, bo nie mogą zahamować w sobie chęci widzenia dziecka swego jak najprędzej starszem, bardziej dorosłem. W rodzinach, gdzie jest więcej dzieci, najczęściej uczą się one czytania samorzutnie, chcąc naśladować i dorównać starszemu rodzeństwu. Nauka czytania w takich warunkach przychodzi dziecku z łatwością, bo czynność, wykonywana z własnej, nieprzymuszonej woli jest przyjemnością, wskutek tego wymaga znacznie mniej wysiłku, niż czynność narzucona, daje też lepsze wyniki. Gdy dziecko posiądzie umiejętność samodzielnego czytania, zaczyna ono coraz więcej czytać, powoli i stopniowo budzi się w dziecku chęć i zamiłowanie do czytania. Zamiłowanie to jednak rozwija się u różnych dzieci rozmaicie: u jednych wcześniej, u drugich później. W drugim wypadku należy dążyć do obudzenia w dzieciach zainteresowania w tym kierunku. Jednym z wypróbowanych sposobów jest rozpocząć czytać głośno jakąś bardzo zajmującą książkę, urywając czytanie w ciekawem miejscu. Jeśli matka nie będzie miała czasu na dalsze głośne czytanie, dziecko zainteresowane treścią książki, samo niejednokrotnie zacznie ją czytać.

Wielką rolę w życiu dzieci odgrywa naśladownictwo. Dziecko wrażliwe jest na to, co robi jego otoczenie. Widząc, że rodzice i starsze rodzeństwo dużo czasu poświęcają na czytanie, chętnie ich naśladują, wciągając się niepostrzeżenie w tę pracę. Dlatego to wielką pomocą przy obudzeniu zamiłowania do czytania jest stworzenie odpowiedniej atmosfery domowej. Zamiłowanie rodziców do książek, tworzenie bibljoteki domowej, a osobno dziecinnej, prenumerowanie pism dla siebie i dla dzieci, głośne, wspólne czytanie — to wszystko budzi w dzieciach nieznaczny dla nich sposób zamiłowanie i kult dla książki.

Z chwilą, gdy dzieci zaczynają czytać samodzielnie, obowiązkiem rodziców jest kierowanie ich czytaniem, to znaczy dawanie im odpowiednich dla ich wieku i rozwoju wartościowych książek, omawianie z nimi przeczytanego w sposób zajmujący i pożyteczny. Musimy bardzo uważać, aby dziecko od najmłodszych lat przyzwyczaiło się do uważnego czytania, ze zrozumieniem, bez zbytniego pośpiechu. Gdy dziecko opanuje już sztukę pisania, dobrze jest zachęcać je do pisania w dzienniczku lektur krótkich sprawozdań z przeczytanych książek.

Reasumując powyższe, widzimy, że sposób, w jaki dziecko uczymy czytać, oraz wdrażanie od najmłodszych lat do umiejętnego czytania odgrywają wielką rolę w rozwoju dziecka, jak też w rozwoju jego zamiłowania do nauki i czytania w późniejszym wieku.

Niestety, znikoma jest ilość dzieci, mających tak idealne warunki początkowej nauki. Jakże inaczej odbywa się nauka czytania, w rodzinach, gdzie rodzice tak są zajęci pracą zarobkową, że nie mogą dzieciom poświęcać dosyć czasu albo też gdy rodzice nie mają odpowiedniego przygotowania do kierowania czytelnictwem swoich dzieci.

W większości wypadków dziecko uczy się czytania w szkole powszechnej, w klasie, mającej 50 — 60 albo i więcej dzieci o najrozmaitszych zdolnościach umysłowych. Nauka w licznych klasach postępuje bardzo wolno, mało interesuje dziecko, szczególniej dziecko zdolne. Pomimo uzdolnionych nawet nauczycieli i ogromu pracy przez nich wkładanej nauka w klasach, przepełnionych dziećmi o różnym poziomie inteligencji, nie daje należytych wyników: w tych warunkach najwięcej tracą dzieci zdolne. Nudzą się one, słuchając nieciekawych odpowiedzi swych mało zdolnych kolegów. Nic też dziwnego, że dziecko, znudzone nauką w szkole, niechętnie zagląda do książki w domu, zwłaszcza gdy nie ma w domu żadnej w tym kierunku podniety. W takich warunkach dziecko woli zbijać bąki, biegać po podwórku lub po ulicy. Od początku już tworzy się w rozwoju dziecka luka. Niechętnem okiem patrzy ono na książki i później, gdy nauczy się czytać już dobrze, tem więcej, że i później nauczyciel w szkole nie jest w stanie w klasach tak licznych, jak obecnie mamy, dać każdemu dziecku odpowiednią dla niego książkę i sprawdzić, czy i jak dziecko książkę przeczytało.

Jakże pożytecznem jest tworzenie bibljotek dla dzieci i młodzieży z odpowiednim doborem książek. Bibljoteki takie powinny być bardzo umiejętnie prowadzone przez osoby, któreumiałyby w sposób właściwy kierować czytelnictwem dzieci i młodzieży.

D. c. n.

„Wiersze o państwie"

Forma a treść

Długo się błąkał Tuwim po bezdrożach poezji, aż wreszcie znalazł sam siebie: został poetą państwowym. W ostatnich „Wiadomościach Literackich" na pierwszej stronie ogłosił Tuwim cykl wierszy pt. „Wiersze o Państwie". Forma, jak zwykle świetna, w treści — też jak zwykle — usiłuje Tuwim wmówić w siebie i w innych, że jest Polakiem, który rozumie lepiej ducha dziejów Polski, niż ktokolwiek inny. Najpierw samemu sobie, a może i towarzyszom niedoli internacjonałom Żydom, powierzchownie spolonizowanym, tłumaczy Tuwim, że jednak nie wypada nieuznawać polskości Polski. Rzeczy te — niedostępne dlań uczuciowo — narzuca sobie Tuwim rozumowo:

„Sztandary twoje, przesiąknięte
Poezją i pokoleń krwią,
W muzeach drzemią — i są święte;
I dobrze jest, że święte są"

I jeszcze dobitniej pod swoim i Słonimskiego adresem:

„I trzeba, żeby wargi drżały,
Czytając smutny dziejów skrypt,
I tylko bęcwał przemądrzały
Nie drgnie w grobowym mroku krypt"

Nie tak wygląda dzisiejsza Polska, jak ją wymarzyli sobie poeci romantyczni. Tuwim okazuje zrozumienie dla tego stanu rzeczy:

„I żadnej w tem nie widzę racji,
By rozamielił się nasz wiek:
Żeby Anhellim był Zawadzki,
A Wernyhorą wieszczym — Beck".

Równie łaskawy i wyrozumiały jest Tuwim dla dzisiejszego państwa i reżimu:

„Rozumiem wszystko: rząd, policję,
Podatki, wojsko, budżet, sąd,
Więzienia, karne ekspedycje
I LOPP. i gospodarczy front.
Rozumiem rygor, dryl wojskowy
I PKU. i PKO.
I Sejm i rozmach mocarstwowy
I innych konieczności sto"

To wszystko wyperswadowali Tuwimowi jego przyjaciele od stolika w „Oazie". Ale Tuwim nie godzi się na wszystko:

„Jedno pytanie tylko — szorstkie,
Lecz zasadnicze: czemu w tej,
Potężnej firmie, przedsiębiorstwie
Ma duch, Ideał wodzić rej?"

P. Tuwim chętnie pozostawia firmę „państwo" swoim przyjaciołom, ale żąda od nich, żeby oni jemu pozostawili firmę „ducha" i firmę „ideału". Po gwałtownym ataku na swoich przeciwników, zaznajamia nas Tuwim ze swoją publicznością i swemi wielbicielami, których ma przedstawiać persona, nazywająca się Alfons Omega:

„Cóż tam mistrzunio na warsztacie
owego ma?" — zapytał mnie.
Wspominam o tym poemacie.
„Mistrzu! przeczytać! marzę! śnię!"

Oczywiście p. Tuwim czyta cały cykl od początku:

„Dogasa legendarna łuna
Pożarów, kurzu krwi i walk,
Polsko, wskrzeszona od pioruna
Wezbranych chmur i wieszczych warg"
„Dygocę poetycką febrą
Co chwila w gościa ogniem chlust!
Kipiącej mowy żywe srebro
Z rozmamiętnionych pryska ust...
Nareszcie kończę. Tak buhaje
Wiadomej funkcji kończą akt".

Przykro patrzeć na poetę, który zaczyna swój lot od Polski zmartwychwstałej, a kończy na wiadomych funkcjach buhaja. Taka właśnie jest rozpiętość między zamiarami Tuwima, żeby się stać poetą polskim, a jego żydowską psychę, pławiącą się z upodobaniem w kręgu wyobrażeń wstrętnych duszy aryjskiej. I dlatego niech Tuwim czemprędzej kończy swe wiadome funkcje w polskiej literaturze i po raz drugi niech ich nie zaczyna.

Fotografja wielobarwna

Doniosły wynalazek Polaka

Wynalazca fotografji barwnej, dr. J. Halewicz, zademonstrował w Polskiem Towarzystwie Fotograficznem swój ciekawy wynalazek.

Każdy fotograf wie, jak skomplikowane i zawiłe jest zagadnienie fotografji barwnej. Setki prób i metod rozwiązania tego problemu nie doprowadziły dotychczas do możliwości otrzymania barwnych odbitek o wiernem natężeniu kolorów i wyrazistości barw. **Zagadnienie to rozwiązał dopiero nasz rodak dr. Halewicz,** mieszkający od przeszło dziesięciu lat w Berlinie.

Jak wiadomo, problem fotografji w barwach naturalnych polega na rozszczepieniu barw oryginału na 3 zasadnicze kolory.

Zagadnienie sprowadzało się więc w pierwszej linji do skonstruowania **aparatu, zdolnego sfotografować model za jedną ekspozycją we wszystkich trzech barwach,** z uwzględnieniem ich wzajemnego stosunku.

To zagadnienie udało się dr. Halewiczowi rozwiązać zupełnie zadowalająco. Przez odpowiednie ustawienie filtrów wewnątrz aparatu i drogą reflesków **otrzymuje trzy różne negatywy za jednem naciśnięciem guzika.** Negatywy te wywołuje równocześnie w wywoływaczu, specjalnie przez siebie wynalezionym. **Jest to pierwszy etap wynalazku.**

Druga sprawa to sporządzenie odbitek. I tu pokonał dr. Halewicz wszystkie trudności. Wynalazł specjalne folje, powleczone według własnej recepty barwną, światłoczułą emulsją w trzech zasadniczych kolorach. Tu **przezwycięża znów trudności, jakie** nastręcza jednocześnie naświetlanie i wywoływanie wszystkich trzech odbitek. Otrzymawszy w ten sposób odbitki, każda we właściwym kolorze, przenosi je na papier: **najpierw żółtą, potem czerwoną, a wkońcu niebieską.** Naturalność barw jest bez zarzutu. Czystość białych plam idealna, partje czarnych doskonała, słowem rozwiązanie zagadnienia kompletne.

Na podstawie wynalazku dr. Halewicza **można co 8 minut otrzymać odbitkę kolorową.** Szybkość fotografowania jest wielka. Zdjęcie wykonane o godz. 9 rano, może być już o godz. 4-tej popoł. gotowe w wielu egzemplarzach.

Dr. Halewicz zademonstrował szereg barwnych odbitek. **Były wśród nich portrety, martwa natura, kwiaty, a nawet zreprodukowany olejny obraz Kossaka.** Wszystko rzeczy piękne, naturalne, o zdumiewającej wierności, nic więc dziwnego, że wzbudziły zachwyt u wszystkich widzów i słuchaczy. Obecni na odczycie najwybitniejsi artyści fotografowie Warszawy, między innymi i p. minister Szembek, zadawali pytania, na które prelegent dawał wyczerpujące odpowiedzi.

Z powyższego wynika, że **stoimy przed epokowym wynalazkiem, a co ważniejsze, dokonanym przez naszego rodaka, zamieszkałego na niemieckiej ziemi.** Sfinansowaniem tego wynalazku zajmą się zapewne odpowiednie sfery, by wykorzystać w Polsce owoce pracy polskich obywateli. Musimy jeszcze zaznaczyć, że **aparat fotograficzny kosztuje narazie około 7.000 zł.** Wynalazek jest opatentowany.

Kronika kulturalna

— **Jubileusz Solskiego.** 12 kwietnia w teatrze Polskim w Warszawie zostanie wznowiona głośna sztuka K. H. Rostworowskiego „Judasz". Wznowienie „Judasza" będzie połączone z uroczystością jubileuszową 60-lecia pracy aktorskiej Ludwika Solskiego, jednego z najznakomitszych aktorów polskich. 60-letni jubileusz jest w życiu aktorstwa niezwykłą rzadkością. Mimo tej imponującej liczby lat jubileuszowych, Solski znajduje się w pełni sił i w pełni talentu.

— **Portret Kościuszki w mieście Kościuszki.** W mieście Kościuszko w Stanach Zjednoczonyh, na honorowem miejsu w głównej sali ratusza został po raz pierwszy zawieszony portret patrona miasta, Tadeusza Kościuszki, ofiarowany miastu przez ambasadę polską w Waszyngtonie.

— **Odnaleziony manuskrypt Puszkina we Francji.** Historyk francuski, M. Mongault, odnalazł w bibljotece w Dijon, manuskrypt poematu Puszkina p. t. „Huzar". Odbitka fotograficzna z ilustracjami A. N. Benoit i z komentarzem Mongault a wyjdzie w Paryżu w wydawnictwie rosyjskiem Wremiennik Obczestwa Druzjej Russkoj Knigi (Pamiętnik Tow. Przyjaciół Książki rosyjskiej).

KRONIKA TYGODNIOWA.

NOWA RZECZYWISTOŚĆ

W poniedziałek, wtorek, i środę odbywały się na ratuszu sosnowieckim posiedzenia Rady miejskiej, na których rozpatrywano i uchwalono budżet miasta. Wygłoszono przytem niemało przemówień i niemniej wypito szklanek herbaty magistrackiej.

W poniedziałek na wstępie posiedzenia Rada miejska uczciła nową Konstytucję, a we wtorek i w środę przeprowadzała namiętną dyskusję nad budżetem. Przypomnienie to jest ważne, bo warto się przecież zorjentować, czy nowa rzczywistość polska znalazła swój wyraz w obradach radzieckich.

Walka toczyła sic między PPS. i BB. Pierwsi domagali się skreśleń, albo zmniejszenia szeregu pozycyj, zdaniem ich niepotrzebnych. Miedzy innemi, przeciwstawiali się socjaliści uchwaleniu 300-złotowego miesięcznego dodatku dla prezydenta miasta i 175 zł. dla wiceprezydenta, jako ryczałtu za godziny nadliczbowe.

Z ław BB. powstał wtedy jeden z radnych i powołując się na „Robotnika", powiedział, że w Radomiu, gdzie ster rządów miejskich spoczął w rękach PPS., prezydjum Magistratu ma uposażenie według tej samej kategorji, co i w Sosnowcu. Później już stale szermowano tym argumentem, że kiedy PPS. miała większość w Radzie, to się jej członkowie rozbijali autami, że dla swoich tworzyli synekury, że to, tamto i owo.

Wobec takiej argumentacji, stało się rzeczą jasną, że nowa rzeczywistość nie dotarła jeszcze do sali Rady miejskiej i nie tchnęła w nią nowego ducha.

Bo cóż to doprawdy za argumentacja? Jeżeli nawet PPS. w Radomiu źle gospodaruje, to czy BB. w Sosnowcu musi robić koniecznie to samo? Czy socjaliści przed dziesięciu laty dobrze czy źle rządzili w Sosnowcu? Z wywodów radnych z BB. wynika, że potępiają tę gospodarkę. Jeżeli tak to pocóż usprawiedliwiać swe obecne postępowanie tem, że PPS. robiła tak samo? Kiedy się dziecko ucieka do tego rodzaju tłomaczenia, to mu matka odpowiada: — A jeżeli ten drugi wsadzi palec do ognia, to ty też musisz?

A było wszakże tyle okazji do objawienia się nowej rzeczywistości. Zdawało się, że nagle wstanie„ niby u Słowackiego, „jak wielkie posągi nagą", że walnie pięścią w pulpit i wystrzeli argumentem, od którego się zrobi głośno w całem mieście.

Byłaby to zaiste rzecz imponująca, gdyby któryś z radnych BB. wstał i na zarzut podwyższenia pensji członkom prezydjum Magistratu odparł temi mniej więcej słowy:

— Jesteśmy zdania, że pensja 1332 zł. 77 gr. dla prezydenta, a 884 zł. 68 gr. dla wiceprezydenta to nie jest za dużo w przeszło 100-tysięcznem mieście. Dążymy wogóle do stworzenia w Polsce dobrze uposażonej warstwy której nazywanie elitą nic nam nie przeszkadza, a która będzie miała możność tworzenia w beztrosce wartości kulturalnych i korzystania z nich.

Wydaje mi się, że w takiej argumentacji ukazałaby się w całej swej świetności nowa rzeczywistość. Byłoby to postawienie sprawy po męsku i odważnie.

Tymczasem jednak wszystko odbyło się tak, jakby za czasów najświetniejszego rozkwitu partyjnictwa: wytykano sobie nawzajem błędy i na cudzych błędach wznoszono gmach własnej gospodarki miejskiej.

Trzy wieczory wsłuchiwania się w obrady Rady miejskiej nie pokrzepiają słuchacza na duchu. Rzucają raczej cień na jego jasną nadzieję ujrzenia czegoś, czego jeszcze na tej sali nie widział.

Poprostu szkoda było debaty i herbaty.

K. Ć-rk.

Z UŚMIECHEM

ŚNIEG

Już była wiosna, przyszła uśmiechnięta
I położyła dłoń na ziemi czole,
Lodami niby srebrną klamrą spiętej,
Szła ulicami, kroczyła przez pole,
Budząc sercową wśród młodych zawiłość,
Ucząc ich słowa cudownego — miłość.

Z gospodyniami siadała przed chatą,
Z dziećmi biegała po wielkich podwórzach,
Mówiła: — Po mnie przyjdzie wkrótce lato
Mówiła: — Lada dzień zakwitnie róża.
Tymczasem, proszę, wiatr po polach hasa
I śnieg spadł taki, że prawie do pasa.

To jest okropne, sam to, człeku, powiesz,
Gdy prawie w kwietniu śnieg na progu sieni,
Piszę dziś o tem, bom ja jest pechowiec
I może na złość dla mnie się to zmieni.
Na przekór temu, że śniegiem wiersz biele,
Wróci znów może wiosna na niedzielę.

Ko—Stek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

31 Niedziela	**Dziś** Balbiny **Jutro** Teodory Wschód słońca 5 m. 24. Zachód „ 18 m. 14.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Niedokończona symfonja.
PALACE: Prowokator Azef.
EDEN: Uwodzicielka.
CASINO: Nędznicy.
MOMUS: Viva Villa.

DĄBROWA

ARS: „Katiusza".
BAJKA: Antek policmajster.

—XX—

× **OSOBISTE.** W tych dniach przydzielony został zarządzeniem Ministerstwa opieki społecznej do 25 obwodowego inspektoratu pracy w Sosnowcu p. Witold Zwoliński, inżynier techno-chem. i magister prawa, celem praktycznego i szczegółowego zaznajomienia się z pracami inspektorskiemi oraz przeszkolenia się w tej dziedzinie urzędowania.

P. Witold Zwoliński do tego czasu zajmował stanowisko jako okręgowy inspektor rolny dla spraw opieki i organizacji gospodarstw, nadzorowanych na wojew. Stanisławowskiem i część Tarnopolskiego z ramienia byłego Ministerstwa reform rolnych. Powyższa akcja została przed 1½ rokiem zlikwidowana i przydzielona do zakresu działania Izb rolniczych. Inż. Zwoliński dłuższy czas spędził poza granicami państwa polskiego, specjalizując się we Francji, Włoszech, Rumunji, Bułgarji, Serbji, w wielu dziedzinach organizacji pracy i opieki w warsztatach rolnych.

× **KURS PCK. NA KOP. „SATURN".** W tych dniach ukończony został czterotygodniowy kurs ratownictwa PCK. przy kop. „Saturn". Egzamin, który złożyło 26 uczestników, odbył się w obecności instruktora powiatowego PCK., oraz zawiadowcy inż. Gojbiona. W najbliższym czasie mech. Grzyb wyjeżdża na kurs instruktorski do Krakowa.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę 31 bm. poranek o godz. 11.30 i wieczorem o godz. 20.15 arcydzieło literatury polskiej, tragedji J. Słowackiego pt. „Balladyna" po cenach popularnych.

Popołudniu o godz. 16.30 świetna komedja S. Kiedrzyńskiego pt. „Ten i tamten" po cenach popularnych od 25 gr.

Kierownictwo teatru miejskiego w Sosnowcu niniejszem podaje do wiadomości, że występ gościnny „Bajki dla dzieci T. Ortyma", mający się odbyć w poniedziałek dnia 1 kwietnia rb. został odwołany spowodu choroby p. T. Ortyma.

Wojewoda Dziadosz

W CZELADZI.

Dziś przyjeżdża do Czeladzi wojewoda kielecki dr. Dziadosz, który weźmie udział w zjeździe legjonistów. Na rynku nastąpi powitanie wojewody przez władze miasta, organizacje ze sztandarami i legjonistów. Zbudowano bramę tryumfalną. Zjazd rozpoczęty zostanie nabożeństwem w kościele parafjalnym.

—XX—

× **ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANEK GIMNAZJUM IM. E. PLATER** w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 13 kwietnia 1935 r. o godz. 16.30 w pierwszym terminie, o godz. 17.30 w drugim terminie odbędzie się w okalu gimnazjum przy ul. Wawel doroczne walne zebranie członkiń Koła. Porządek obrad: zagajenie zebrania i wybór prezydjum, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdania z działalności Koła: kasowe, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego, dyskusja nad sprawozdaniami, zatwierdzenie bilansu i uchwalenie budżetu na rok następny, wybory 3 członkiń zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego oraz wolne wnioski.

Kajaki dla Czytelników

„KURJERA ZACHODNIEGO"

Znana w Zagłębiu Dąbrowskiem Sosnowiecka wytwórnia kajaków, Sosnowiec, Parkowa 1, postanowiła, celem umożliwienia jaknajszerszym warstwom sprawienia sobie kajaka po cenie najniższej, dostarczać zmontowane szkielety wraz z 2 wiosłami, dębowym falochronem i kilem za cenę wyjątkową **zł. 20.**

Każdy nabywca otrzyma bezpłatnie instrukcje w jaki sposób będzie mógł przez pokrycie i pomalowanie wykończyć swój kajak.

Każdy, kto wykaże się tem ogłoszeniem będzie mógł nabyć po tak wyjątkowej cenie opisany wyżej komplet i stać się kajakowcem.

—XX—

52 SZCZĘŚLIWYCH DZIECI SZKOLNYCH.

Niezwykłą niespodziankę miała VI klasa Szkoły Ludowej w Krzyżkowicach na G. Śl. która pod kierownictwem nauczycielki przesłała nadzwyczajne prace na konkurs premjowy Kołłątaya, za co otrzymała I nagrodę w kwocie 500 złotych. Radość była wielka, gdy nadeszły pieniądze z fabryki Kołłątaya. Dziewczęta, jako przyszłe Gospodynie, z pewnością nie zapomną tego wydarzenia i używać będą w przyszłości tylko znanego z dobroci mydła „Kołłątay z perełką".

—XX—

× **DZIWNE METODY.** Jak nam komunikują, na kopalni Grodziec stosowane są swoiste metody przy zwalnianiu urzędników, gdyż redukowani są pracownicy, obarczeni rodzinami i nieposiadający jakichkolwiek zasobów, natomiast pozostawiani są urzędnicy zamożni, posiadający dobre zabezpieczenie, w postaci domów i przedsiębiorstw. Widocznie i tutaj potrzebna jest interwencja organizacji zawodowej i odpowiednich władz.

× **ZAPISY DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH.** Kuratorjum okręgu szkolnego krak. zarządziło na podstawie § 1 rozporządzenia ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 30 maja 1932 r. o częściowem wykonaniu ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, zapisy do publicznych szkół powszechnych na rok szkolny 1935-36 w dniach od 4 do 7 kwietnia 1935 roku włącznie. W roku szkolnym 1935-36 podlegają obowiązkowi szkolnemu roczniki: 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927 i 1928.

KONSTYTUUJĄCE PLENARNE ZEBRANIE IZBY PRZEM.-HANDL.

Poseł inż. Sowiński prezesem Izby

Wczoraj zgodnie z zapowiedzią odbyło się **konstytuujące zebranie nowowybranej Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.** Zebranie zostało poprzedzone uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym, odprawionem przez ks. kan. Jankowskiego.

O godz. 11 odbyło się posiedzenie radców z wyboru i nominacji. Otworzył to posiedzenie komisarz wyborczy **inż. Zagrodzki.** Na porządku dziennym znalazła się sprawa kooptacji 6 radców. **Na wniosek radcy Erbego zebrani uchwalili odroczyć kooptację na termin późniejszy.**

O godz. 12-w południe odbyło się konstytuujące zebranie Izby w obecności p. wojewody dra Dziadosza, p. starosty J. Boxy, pos. Gosiewskiego, dyrektora Izby skarbowej w Kielcach, przedstawicieli Izby rzemieślniczej **prezesa Balcera i dyr. Aksentowicza** i prezydenta miasta **p. Kaczkowskiego.** Zebranie zagaił dotychczasowy prezes Izby **dyr. St. Gadomski,** witając zebranych. Następnie przemówienie wygłosił p. wojewoda **dr. Dziadosz.** Przemówienie to podajemy na innem miejscu.

Po przemówieniu p. wojewoda powołał na przewodniczącego **r. M. Neufelda, jako najstarszego wiekiem i na sekretarza p. Wł. Strojnego.**

Izba przystąpiła do wyboru swego prezesa. Do skrutynjum zaproszono pp.: **J. Bauerertza, Cholewickiego i Borkowskiego.**

Pierwszą zgłoszono kandydaturę dyr. St. Gadomskiego, dotychczasowego prezesa. **Dyr. Gadomski jednak podziękował za wysunięcie jego kandydatury i oświadczył, że nie może jej przyjąć.**

Wobec tego zgłoszono drugą kandydaturę **posła inż. Z. Sowińskiego.** W głosowaniu inż. Sowiński **na 59 głosujących otrzymał 56 głosów.**

Skolei Izba przystąpiła do wyboru wiceprezesów. **Z sekcji przemysłowej zostali wiceprezesami Izby pp.: dyr. Likiernik i dyr. Steinhagen, z sekcji górniczej dyr. St. Gadomski i dyr. J. Przedpelski, z sekcji handlowej pp. E. Gruszczyński i J. Saper.**

Po tych wyborach przewodnictwo objął nowoobrany prezes Izby inż. Sowiński, **który złożył podziękowanie dotychczasowemu prezesowi Izby za jego dotychczasową pracę,** oraz przedstawił Izbie plan działania w zgodzie z interesem państwa. Na przemówienie prezesa inż. Sowińskiego **odpowiedział dyr. St. Gadomski,** który podziękowawszy za uznanie, podniósł zasługi pracowników Izby z dyr. Dittrichem na czele.

Skolei Izba przystąpiła do wyboru członków zarządu. Członkami zarządu zostali wybrani: z sekcji przemysłowej **dyr. Jaguczański,** z sekcji górniczej **dyr. St. Raźniewski,** z sekcji handlowej **pp. Cholewicki i Prusicki.**

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: z sekcji górniczej **dyr. Holenderski,** z przemysłowej **pp. inż. Bereszko. Prof. Zarębski,** z sekcji handlowej **P. Kucharski i Kabak.**

Następnie Izba ustaliła liczbę członków komisyj stałych. Między innemi dla komisji finansowo - podatkowej ustalono 24 radców.

W zakończeniu posiedzenia prezes **pos. Sowiński** odczytał depesze hołdownicze. Wysłano mianowicie następujące depesze:

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
WARSZAWA ZAMEK

Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu na inauguracyjnem Zebraniu w drugiej kadencji swej działalności składa Panu Prezydentowi wyrazy czci i hołdu. W działalności swej mieć będzie Izba i nadal w Osobie Pana Prezydenta świetlany wzór w pracy obywatelskiej i gospodarczej

Prezes: Sowiński. Dyrektor: Dittrich.

PAN MARSZAŁEK PIŁSUDSKI
WARSZAWA BELWEDER

Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu u progu nowego etapu pracy w drugiej kadencji swej działalności śle Panu Marszałkowi symbolizującemu twórczy wysiłek Polski w dążeniu do mocarstwowej potęgi wyrazy czci i hołdu i zapewnienia ofiarnej pracy na powierzonym jej pieczy odcinku gospodarczym.

PAN PREZES RADY MINISTRÓW
WALERY SŁAWEK
WARSZAWA

Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu rozpoczynająca dziś drugą kadencję swej działalności, śle Panu Premjerowi zapewnienia ofiarnych wysiłków w kierunku wydobywania twórczych wartości, tkwiących w życiu gospodarczem Województwa Kieleckiego oraz w pracy dla dobra ogólnego, w której dobro Państwa będzie dla niej zawsze prawem naczelnem.

PAN MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU
HENRYK FLOYAR RAJCHMAN
WARSZAWA

Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu, dziś w obecności Pana Wojewody Kieleckiego ukonstytuowana, składa na ręce Pana Ministra zapewnienia energicznego wysiłku w kierunku osiągnięcia zadań samorządowi gospodarczemu powierzonych. Państwowa racja stanu gospodarcza mieć będzie w Izbie organ świadomy swej roli i obowiązków na polu organizacji i zaspakajania potrzeb życia gospodarczego w harmonji z interesem ogólnym.

Po zebraniu Izby odbyło się śniadanie dla gości i radców.

Wieczorem w Izbie przemysłowo - handlowej p. wojewoda Dziadosz odbył dwie konferencje: o godz. 18 z przedstawicielami przemysłu górniczego, a o godz. 19 z Towarzystwem przemysłowców. Następnie Unja przemysłu górniczo-hutniczego podejmowała p. wojewodę oraz zaproszonych gości obiadem.

Dyr. Dittrich

JEDZIE DO RZYMU

Dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu p. Dittrich wyjeżdża dziś do Rzymu z ramienia Rady traktatowej samorządów i organizacyj gospodarczych. **Wyjazd ten ma nastąpić wraz z delegacją rządową do pertraktacji o kontyngenty eksportowe. Stoi to w związku z ograniczeniem ze strony Włoch importu.**

Pertraktacje te mają duże znaczenie dla polskiego handlu zagranicznego, tem więc przyjemniej jest nam zakomunikować, że w skład delegacji polskiej wszedł znawca spraw gospodarczych z naszego Zagłębia.

Jutro pozbędą się ubezpieczalni

Niewielu będzie tych szczęśliwców

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 października r. ub. — szereg kategoryj osób, podlegających dotychczas obowiązkowi ubezpieczenia socjalnego, **zwolniono od tego obowiązku z dniem 1 kwietnia rb.** W szczególności w terminie tym przestają **całkowicie podlegać obowiązkowi ubezpieczeń: 1) osoby zatrudnione w gospodarstwie domowem,** których zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach domowych jest z natury rzeczy krótkotrwałe, a mianowicie **nie trwa dłużej u tego samego pracodawcy niż 2 tygodnie** (np. praczka, szwaczka; **2) zatrudnieni w rzemiośle** wstępni, rodzeństwo i zstępni pracodawcy, jeśli pozostają z nim **we wspólnem gospodarstwie domowem.**

Obowiązkowi ubezpieczenia **na wypadek choroby** przestają podlegać wszyscy pracownicy, których pełny, wraz z dodatkami, zarobek w okresie miesięcznym przekracza 725 zł. Obowiązek ubezpieczenia tych osób ustaje z początkiem pierwszego tygodnia po upływie miesiąca kalendarzowego w którym zarobek ubezpieczony przekroczył tę granicę.

Tylko ubezpieczeniu od wypadków podlegać będą od 1 kwietnia rb.: osoby, dla których praca najemna **nie stanowi głównego źródła utrzymania,** zatrudnione przy pracach dorywczych, albo okazyjnie, czy też przejściowo i jeżeli zatrudnienie to u tego samego pracodawcy nie trwa dłużej niż tydzień.

2) **pracownicy związków samorządowych** oraz przedsiębiorstw i zakładów do tych związków należących, jeżeli na mocy statutu tych związków przysługuje im prawo do świadczeń chorobowych i emerytalnych nie mniejszych i na warunkach nie gorszych od przewidzianych w ustawie o ubezpieczeniu społecznem i jeżeli uprawnienia te przysługują zasadniczo wszystkim pracownikom, zatrudnionym dłużej niż rok w tym samym związku samorządowym.

Wreszcie ustawa zwalnia z dniem 1 kwietnia od obowiązku ubezpieczenia **chorobowego i wypadkowego** — pracowników zakładów wojskowych, jeżeli zostanie to ustalone między ministrem spraw wojskowych i opieki społecznej.

Osoby, które przestają obecnie podlegać obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, mogą zgłosić do dnia 31 marca 1936 r. wniosek o **zwrot opłaconej przez nie części składki,** jeżeli ostatnio przed 29 października 1934 r. podlegały obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia, którego wykonywanie nie uzasadnia obecnie obowiązku ubezpieczenia.

NA EKRANIE

„Niedokończona symfonja"

W KINIE „ZAGŁĘBIE".

Doprawdy rzadko spotyka się film tak pełny poezji, romantycznej rzewności i piękna melodji. Nic dziwnego, bo wszakże chodzi o dzieje szubertowskiej cudownej „Niedokończonej symfonji". Dzieje tej symfonji to zarazem historja nieszczęśliwej miłości genjalnego muzyka, zakochanego w arystokratce węgierskiej.

Film wiedeński „Niedokończona symfonja" ma tę niezaprzeczoną wyższość nad innemi, że go można oglądać z jednakową uwagę kilka razy. Właściwiej byłoby powiedzieć nie oglądać lecz słuchać, bo obok ślicznych zdjęć z puszty węgierskiej są równie cudowne melodje szubertowskie, a przedewszystkiem więc sama „Niedokończona symfonja", a następnie „Serenada" i „Ave Maria". Marta Eggerth partnerka Jana Kiepury, zdobywa prawdziwy sukces, śpiewając „Serenadę". Hans Jaray znakomity jest w roli Szuberta.

Gdzie się trzech bije

TAM CZWARTY OBRYWA.

Trzech awanturników z Sosnowca, mianowicie Wacław Konieczny, Antoni Ciepielewski i Władysław Nowińsk, przebywając na ul. Modrzejowskiej, wszczęli między sobą kłótnię, która zamieniła się w bójkę. Popisy te niezmiernie zainteresowały niejakiego Mordkę Kożucha, który z ciekawością zaczął obserwować bójkę, a chcąc lepiej widzieć jej przebieg zbliżył się do awanturników, co miało dlań przykre następstwa, gdyż jeden z nich ugodził ciekawego Kożucha w plecy.

Zaalarmowana policja sprawców zajścia zatrzymała, a wezwany lekarz stwierdził lekką ranę u Kożucha i pozostawił go na kuracji w mieszkaniu.

—xx—

× **Z WYSTAWY OBRAZÓW W RATUSZU.** Wystawa obrazów w Ratuszu cieszy się nadal wielkiem zainteresowaniem całego społeczeństwa. Wystawa daje przegląd różnych kierunków w malarstwie polskiem, które reprezentują przedstawiciele najpoważniejszych ugrupowań artystycznych, jak Czyżewski, Pronaszko, Cybis, Rzepiński, Geppert, Jarema, Badower, Rudzka Cybisowa, Gerżabek, Hryńkowski, Nacht, Jedlkowicz, Rutkowski, Studnicki i inni. Z Bloku biorą udział: Anuszkiewicz, Budowen, Cygler, Honicki, Wrzesiński, Zagórowski, Gorgoń, Pilecki, Zelwerowiczówna, Steffen, Krasnodębska, Glasner i inni. Wystawa potrwa do dnia 1 kwietnia. Otwarta codziennie od godz. 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy.

× **ZEBRANIE ROLNIKÓW W CZELADZI.** Dziś w gmachu szkolnym przy ul. Będzińskiej odbędzie się walne zebranie rolników tabelowych, na którem po sprawozdaniu z działalności, dokonany zostanie wybór nowych władz. Początek o godz. 15. Przedtem odbędzie się zebranie spółki łowieckiej.

„Dzień Matki“
W DNIU 26 MAJA.

Dorocznym zwyczajem odbędzie się w ostatnią niedzielę maja, t. j. dnia 26.5., obchód „Dnia Matki“, organizowany przez koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

Komisja główna kół młodzieży PCK. wydała już okólnik do wszystkich komisyj okręgowych w sprawie zorganizowania „Dnia Matki“ na terenie całej Polski. „Dzień“ poświęcony będzie zadokumentowaniu uczuć młodzieży dla matek i wyrażeniu im miłości i przywiązania. Poszczególne koła młodzieży Czerwonego Krzyża zorganizują pogadanki, obchody, akademje i t. p.

Komisje okręgowe kół młodzieży PCK. nawiązać mają kontakt z kuratorjami okręgów szkolnych celem uzyskania ich poparcia dla tej akcji.

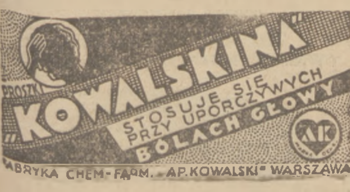
——xx——

× POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE w Miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: dnia 31 marca r.b. o godz. 11 dr. med. D. Mayer wygłosi pogadankę: „O szczurach, jako szkodnikach i roznosicielach chorób zakaźnych. Jakie znaczenie ma tępienie szczurów“. Dnia 7 kwietnia r.b. o godz. 11 dr. med. Antoni Nasiłowski wygłosi pogadankę: „Zapobieganie chorobom w pierwszych dniach życia“. Dnia 14 kwietnia r.b. o godz. 11 dr. med. A. Bilik wygłosi pogadankę p.t. „Handel artykułami spożywczemi a kryzys“.

× ZAMIEĆ ŚNIEŻNA. W piątek wieczorem przeszła nad Zagłębiem gwałtowna burza śnieżna, połączona z silną wichurą, która wyrządziła pewne szkody, przewracając płoty, zrywając tu i ówdzie dachy oraz anteny radjowe. W następstwie dużego opadu śniegu, ulice pokryły się brudną warstwą śniegu, który wczoraj zamienił się w błoto. O burzy śnieżnej stacja meteorologiczna przy szkole powszechnej przy ul. Szkolnej 1 w Będzinie nadesłała nam następującą relację: Burza trwała od godz. 17.25, do 22.15, wysokość spadłego śniegu wynosiła 10 cm., a stopionego na wodę 15 mm. Średnica płatków śniegu wynosiła 4.5 cm. Wiatr dochodził do 15 m. na sekundę. Temperatura wynosiła w nocy 4.6 stop. C.

× DZIECI SPOWODOWAŁY POŻAR. Onegdaj w Czeladzi w jednym z domów przy ul. Milowickiej wybuchł pożar, który w zarodku stłumiono. Sprawcami były nieletnie dzieci, które bawiły się zapalonemi świecami.

× DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE. Banach Agnieszka, wdowa, licząca 62 lata i zamieszkała przy ul. Perla 11 w Sosnowcu chcąc pozbawić się życia, napiła się esencji octowej. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia. W podobny sposób usiłowała przenieść się w zaświaty, skutkiem nieporozumień rodzinnych, Warwasińska Wanda, lat 20, zamieszkała przy ul. Piłsudskiego 49 w Sosnowcu. Obie desperatki przewieziono do szpitala miejskiego. Stan Banachowej jest ciężki, natomiast Warwasińskiej nie grozi utrata życia.



Deficytowy budżet Zawiercia
Z posiedzenia Rady miejskiej

Jak wczoraj donosiliśmy, we czwartek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu, na którem głosami BB i żydów **uchwalono budżet miasta na r. 1935-36.** Budżet ten jest deficytowy i w cyfrach przedstawia się następująco: budżet zwyczajny w wydatkach zł. 631.936.35, a **nadzwyczajny 2. 155.755.99. Razem wydatki budżetowe wynoszą 2.787.694.34 zł. Dochody zwyczajne** zł. 458.128,14. **nadzwyczajne** zł. **2.130.757.99. Razem dochody mają wynieść zł. 2.588.886.21** Jak z tego wynika, niedobór przewidziany jest w wysokości **zł. 198.808.21.**

Z przebiegu posiedzenia podajemy następujące szczegóły:

Po referacie r. Malanowicza wywiązała się w Radzie gorąca dyskusja nad budżetem, w której ścierali się **radni klubów BB i PPS.** Radnemu **Jędrysze z PPS,** który chciał omówić całość budżetu, zakazał tego przewodniczący, pozwalając mu mówić **tylko o dziale dochodów.** Zaznaczyć należy, że mówca poruszył m. in. **sprawę odprawy dla b. wicekomisarza Berndta w sumie zł. 2.400 i domagał się skreślenia tej pozycji.** Wogóle klub PPS zgłosił 15 wniosków. Po odrzuceniu żądań PPS, r. Mendraszek złożył w imieniu tego klubu deklarację, **że klub PPS nie bierze odpowiedzialności za losy miasta i dlatego wstrzymuje się od głosowania nad budżetem.**

W czasie dyskusji poruszano jeszcze sprawę **lekarstw dla bezrobotnych** oraz **obniżki prądu elektrycznego.**

Na początku posiedzenia prezydent Szczodrowski podał do wiadomości wnioski o przyznanie miastu dotacji **150 tys. zł. na budowę kolei Zawiercie — Poręba — Siewierz** oraz 120.00 złotych na budowę **tunelu kolejowego oraz ulic Blanowskiej, Piłsudskiego i 11 Listopada.**

Przed zamknięciem posiedzenia zabrał głos radny PPS **Jędrych**a i powołując się na notatkę „Kurjera Zachodniego“ **poruszył sprawę klinkierów,** w którą jest zamieszany radny **Windman Chil Mordka.**

Sprawę tę przekazano komisji rewizyjnej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Życzenia rzemiosła

P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **Jędrzejewicz** przyjął na specjalnej audjencji prezydjum Związku Izb rzemieślniczych w osobach prezesa **pos. Snopczyńskiego i dyr. płk. Bolesława Sikorskiego.**

Złożywszy p. ministrowi **podziękowanie za jego życzliwe ustosunkowanie się do zagadnień szkolnictwa zawodowego** dokształcającego, prezydjum Związku zwróciło uwagę p. ministra na **niewłaściwe nastawienie pewnych kół zawodowych,** które, prowadząc warsztaty i produkując artykuły z zakresu rzemiosła, **wytwarzają konkurencję zakładom rzemieślniczym.**

Delegacja zaznaczyła, że **rzemiosło w zasadzie nie ma nic przeciwko temu, aby szkoły produkowały te artykuły, które musimy importować,** lecz w ramach rynku wewnętrznego rzemiosło pragnęłoby utrzymać swój stan posiadania, tem bardziej, iż obciążone jest wysokiemi świadczeniami na rzecz państwa.

Następnie delegacja omówiła **sprawę konieczności rozbudowy kwe szkół zawodowych dokształcających** i prosiła p. ministra, aby zechciał pod tym względem korzystać z doświadczenia samorządu rzemieślniczego.

P. min. Jędrzejewicz w odpowiedzi oświadczył, że docenia całkowicie **konieczność wydania odpowiednich zakazów,** jeśli idzie o konkurencję szkół zawodowych z rzemiosłem, zaznaczając, że o pracach, dokonywanych przez niektóre szkoły (budowa gmachów szkolnych itd.) **ministerstwo nie było informowane.** P. min. zapowiedział uregulowanie tych spraw w kontakcie ze Związkiem Izb rzemieślniczych.

Również p. minister spraw wewnętrznych **Zyndram Kościałkowski przyjął prezydjum Związku Izb rzemieślniczych.** Prezydjum Związku zwróciło **m. in. uwagę, że w budżetach samorządu terytorjalnego zostały w b. r. prawie zupełnie skreślone dotacje na rzecz szkolnictwa dokształcającego zawodowego, wskutek czego wielka liczba tych szkół uległa likwidacji.** Podkreślając wielką szkodliwość tego stanu rzeczy dla interesów gospodarczych państwa, delegacja prosiła, aby p. minister **zechciał uwzględnić konieczne postulaty rzemiosła** w tym zakresie w pszyszłych budżetach samorządowych.

P. min. Kościałkowski przyrzekł, że do życzeń rzemiosła ustosunkuje się przychylnie.

KRONIKA ZAWIERCIA

× 100 BEZROBOTNYCH wyjeżdża dziś z Zawiercia do Zagnańska, gdzie będą zatrudnieni w kamieniołomach

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ“ — Rewolucja śmiechu i Tajemnice salonu piękności.

× PRZED ŚWIĘTEM 3 MAJA. Posiedzenie organizacyjne obchodu święta narodowego 3 maja, odbędzie się w dniu 4.IV w sali Rady powiat. w Olkuszu o godz. 7 wiecz.

× 20-LECIE HARCERSTWA W OLKUSZU. Dzisiaj o godz. 11 rano w szkole powsz. nr. 1 w Olkuszu, odbędzie się zebranie wodzów gromad zuchowych hufca pow. Olkuskiego, na którem omawiany będzie udział zuchów w święcie zuchowym chorągwi. O godz. 14 w szkole rzem. w Olkuszu odbędzie się odprawa komendy hufca i drużynowych. Tematem obrad będzie 20-lecie harcerstwa w Olkuszu oraz udział hufca w zlocie spalskim. W międzyczasie przeprowadzona będzie wizyta drużyny gimnazjalnej (10 zagł.) przez hm. p. Z. Korka, komendanta chorągwi.

× KURS DLA KÓŁ GOSP. WIEJ. W Sułoszowej odbył się w dn. 28 i 29 bm. kurs dla członkiń gosp. wiej. z okolicy, celem ujednostajnienia prac w kołach na terenie pow. Olkuskiego. W dn. 29 bm. przy zakończeniu kursu wygłoszone zostały referaty przez pp.: przewodniczącą pow. org. K. G. W. p. Paculinę z Giebła — o wychowaniu dziecka; Zofję Kiszkównę — o stosunku szkoły do rodziny; inspektorkę wojewódzką, Zbroską — o organizacji i planie pracy; kierownika Un. lud. z Szyc — o organizacji młodzieży; Ostachowskiego — o spółdzielczości, wreszcie przez p. starostę Gliszczyńskiego — o znaczeniu kobiety w życiu demokratycznem.

× ZJAZD. W dn. 7 kwietnia o godz. 10.30 odbędzie się walny zjazd członków olkuskiego oddz. prac. samorządu terytorjalnego, na którem m. in. nastąpi wybór zarządu.

× PIERWSZĄ RATĘ SKŁADKI OGNIOWEJ przyjmuje kancelarja Inspektora w Olkuszu, ul. Mickiewicza we wtorki i piątki od 9—14, w Wolbromiu, w Magistracie w środy od godz. 9—14.

× ŚMIERĆ OFIARY POBICIA. W szpitalu olkuskim zmarł onegdaj Jan Kozieł z Racławic, niebezpiecznie pokłuty nożem przez Jana Hrabiego w czasie bójki.

× KRADZIEŻ W GMINIE ŻYDOWSKIEJ. W dn. 29 bm. za pomocą wytrycha dostali się nieznani sprawcy do kancelarji gminy wyznaniowej żydowskiej w Wolbromiu i skradli kasetkę wraz z zawartością 69 zł., pieczątki i różne dowody.

Z MIECHOWSKIEGO

Proces 54 gospodarzy
O SAMOWOLNE ZABRANIE ZIEMI

Sąd grodzki w Miechowie rozpatrywał onegdaj ciekawą sprawę przeciwko 54 mieszkańcom wsi Czaple Małe, gm. Rzerzuśnia (pow. Miechowski) o samowolne zabranie 25 ha ziemi w Czaplach, należącej do miejscowej szkoły powszechnej. Włościanie tej wsi (stamtąd pochodziła sławna kasztanka marsz. Piłsudskiego) w roku ub. na podstawie powziętej uchwały gromadzkiej, niezatwierdzonej przez żadne władze, samowolnie zabrali 25 ha. ziemi szkolnej i podzielili między siebie. Ponieważ gospodarze ziemi tej dobrowolnie oddać nie chcieli, sprawa oparła się o sąd, który zasądził zwrot ziemi szkole, wszystkich zaś (jeden zmarł) skazał po 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na dwa lata. Przeciwko oskarżonym występowało tylko 5 świadków.

W SZKOCJI.

— Za każdym razem, gdy wracam ze Szkocji — opowiada dyrektor Vaniete — muszę angażować nową artystkę - głodomora.

— A co się staje z dawną?

— Ta otrzymuje w Szkocji niezliczoną ilość ofert małżeńskich.

SPORT.

Sekcja kolarska Unji.

Zarząd sekcji kolarskiej STS Unja zawiadamia wszystkich swych członków, że w środę dnia 3 kwietnia o godz. 18 w lokalu na stadjonie odbędzie się walne zebranie sekcji kolarskiej. Wszyscy członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

Odczyt o sporcie.

W lektorjum Macierzy Szkolnej w Będzinie (lokal szkoły powszechnej przy ul. Promyka) odbędzie się dzisiaj tj. 31 bm. o godz. 16 odczyt prof. Grochala na temat: „Dlaczego dążymy do usportowienia mas?“ Wstęp wolny.

Piłkarze Zagłębia w obozie treningowym w Katowicach.

Jak już pisaliśmy, PZPN przeznaczył 12 miejsc w obozie treningowym prowadzonym przez Kurta Otto na Śląsku dla piłkarzy z Zagłębia Dąbrowskiego.

W obozie wezmą udział następujący gracze: Mydłowiecki (Brynica), M. Czapla (CKS), E. Drożniak (Policyjny), Maciążek (Płomień), Suchoń (Ruch), Widerak (Sarmacja), Stelmach (Solvay, Ptak (Unja), Sobieraj (Zagłebianka, Szpruch Zagłębie), Hampel (Hakoach) i Działach (Dąbrowa).

Gracze ci wyjadą do do Katowic w poniedziałek rano i w obozie przebywać będą do dnia 6 kwietnia rb. Obóz będzie skoszarowany i opłacony przez kielecki OZPN.

Wyznaczeni gracze stawić się muszą na dworcu w Katowicach w poniedziałek o 7.45 rano do dyspozycji p. Ptaka.

Gracze winni zabrać z sobą pełny ekwipunek piłkarski, pantofle z kolcami do biegów, dwa ręczniki, mydło i sweter.

Strzelec — Brynica.

Dziś na boisku w Czeladzi odbędą się rewanżowe zawody w piłkę nożną pomiędzy Strzelcem z Siemianowic a Brynicą. Początek o godz. 15. Przedtem przedmecz rezerw.

Odwołane zawody.

Zawody koleżeńskie Zw. strzeleckiego Niwka z KS Słupna Mysłowice. które miały się odbyć dziś na stadjonie w Niwce, zostały skutkiem niepogody odwołane.

„Ruch“ W. Hajduki — BKS Dąbrowa

Dzisiaj 31 bm. odbędzie się mecz bokserski w Dąbrowie w sali „Ognisko“ o godz. 18 między KS Ruch W. Hajduki a BKS Dąbrowa.

Skład drużyny Ruchu od wagi muszej do półciężkiej: Jasiński (v-mistrz Śląska), Proske, Korzeniec (v-mistrz Śląska), Ponanta b. mistrz Śląska, Richter (instr. OZB), Wiedeman i Nawrat.

Skład drużyny BKS od wagi muszej do półciężkiej: Cieplak, Konopnicki II, Kępka, Kliszewski, Knapik, Roszykiewicz i Kostoń.

Prócz tego „czarny boks“ i „walki wstępne“ — walczy 6 par.

Wyścig kolarski dookoła Polski

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów, któremu powierzona została organizacja tegorocznego kolarskiego wyścigu dookoła Polski w 12-stu etapach w dniach 27 lipca do 15 sierpnia zamierza urządzić bieg ten w konkurencji międzynarodowej. W. T. C. projektuje ufundowanie nagrody dla drużyn narodowych w liczbie 3-ch zawodników, przyczem liczy się z udziałem zespołów 4-ch narodów, a mianowicie, Niemiec, Węgier, Austrji i Polski.

PROGRAM RADJOWY

CHCĘ MIEĆ PIĘKNY BALKON.

W związku z nadchodzącą wiosną, kiedy każdy z nas wyczekuje na pierwszą zieleń liści, pierwsze kwiaty, czas jest już pomyśleć o dekoracji naszych okien i balkonów, które nietylko nadają wygląd strojny ulicy ale i dla właścicieli mieszkań stanowią jakby ożywcze wytchnienie wśród zakurzonych ulic miasta. To też ambicją każdego z nas, kto ma w sobie zakorzenione poczucie estetyki i miłość do kwiatów powinien być — pięknie pomyślany balkon. o czem mówić będzie w dniu 1 kwietnia przed mikrofonem warszawskim o godz. 12.45 p. Wanda Dobrzańska.

„NOCE EGIPSKIE“ - SUITA PROKOFJEWA

Poniedziałkowy koncert symfoniczny Polskiego Radja pod dyrekcją kapelmistrza Grzegorza Fitelberga, poza utworami Czajkowskiego, Młynarskiego i Nowowiejskiego. obejmuje utwór jednego z największych kompozytorów rosyjskich naszej epoki, Sergjusza Prokofjewa suitę — „Noce Egipskie“. Podkreślić należy iż jest to pierwsze wykonanie tej kompozycji.

NIEDZIELA, 31 MARCA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Utwory Palestriny w wyk. Chóru Sykstyńskiego (płyty). 10.30 Transm. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.05 „Co słychać na Śląsku“ — 12.15 Transm. z Filharm. Warszawskiej poranku muzycznego. 14.00 Koncert popularny (płyty). 15.00 „O uprawie okopowych i jarzyn“ — wygł. inż. Bohdan Żmijewski. 15.15 Utwory charakterystyczne (płyty). 15.25 Skrzynka ogólna (St. Steczkowski). 15.35 Utwory charakterystyczne d. c. (płyty). 15.45 „Kontrola mleczności — podstawowym warunkiem hodowli“ — wygł. Włodzimierz Szczekin - Krotow. 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Bolesław Ginzburg — wiolonczela. Jerzy Sulikowski — fortepian. W programie muzyka francuska. 16.40 Fragment z książki Rom Landau'a p. t. „Paderewski“ — w przekł. Jerzego Bogdana Rychlińskiego. 17.00 Koncert zespołu salonowego Pawła Rynasa i Zygmunta Ledermana. 17.35 „Łamigłówki“ dla dzieci starszych podyktuje Henryk Ładosz. 17.50 Pogadankę p. t. „Palić czy nie palić“ — wygł. Romana Dalborowa. 18.00 Międzynarodowe zawody pływackie. 18.30 D. c. koncertu zespołu wokalnego „Te cztery“ z udziałem Jana Żyńskiego. 18.45 Życie m[...]dzieży. 19.15 Piosenki polskie śpiewa An[...] Szlemińska (płyty). 19.25 „Bery i bojki [...]skie“ — Karlik z Kocyndra — dyr. Stanisław Ligoń. 19.45 Podróżujmy: „Miasto pożer[...] przez puszczę“ — wygł. Arkady Fiedler (Poznań). 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Andrzej Bogucki i Stefan Sas — duet wokalny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21.00 Chór [...]yana (płyty). 21.30 Nowości beletrystyczne [...] mówi w szkicu literackim p. t. „Co czytać“ St. Adamczewski. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego. (W.). 23.05 Muzyka lekka.

Dlaczego kobiety teraz tak powoli się starzeją

Na to pytanie mogą odpowiedzieć tylko te Panie, które nie czekały, aż nieuchronny czas zniszczy ich urodę, lecz czyniły wszystko dla utrzymania jej bez końca, nie żałując na to czasu ani środków.

Kobieta inteligentna starzejąc się, nie staje się nigdy brzydką. Dlaczego? Bo zdaje ona sobie sprawę z tego, że nie należy nigdy samej bezwiednie stosować żadnych zabiegów pielęgnacyjnych „za poradą przyjaciółki“, że nie należy używać żadnych nawet najsumienniej reklamowanych „dobrych“ środków kosmetycznych bez uprzedniego poddania się badaniu kosmetycznemu i bez znajomości swej cery.

Kobieta uświadomiona wie o tem, że środki kosmetyczne muszą być przystosowane do danej właściwości cery, w przeciwnym bowiem razie wyrządza się cerze szkody i powoduje defekty, że zachować młody i świeży wygląd można tylko przy pomocy racjonalnych zabiegów w gabinecie kosmetycznym, a przedewszystkiem przy pomocy masażu, jako jednego z najważniejszych czynników odmładzania komórek.

Odpowiednio zastosowany miejscowy i ogólny masaż ręczny, elektryczność i naświetlania dają bardzo dobre wyniki, pobudzają obieg krwi, dodając całej twarzy życia i świeżości.

Jak poważny wpływ na stan skóry, a w związku z tem i urodę ma odpowiednio zastosowany masaż z łatwością zauważyć można, jak z dniem każdym powoli znikają zmarszczki, fałdy skóry, podwójny podbródek, anemiczność i ziemistość cery.

Najnowsze sposoby współczesnej kosmetyki stosuje odpowiednio w tym celu przygotowany





Zawiadomienie.

Zarząd Spółdzielni Kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14 podaje do wiadomości członków Spółdzielni, że w dniu 14 kwietnia 1935 r. (niedziela) o godz. 2-ej pp. w pierwszym terminie a o godz. 3-ej pp. w drugim terminie w sali Polskiego Związku Zawodowego Pracowników P. i H. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a odbędzie się doroczne

ZWYCZAJNE SPRAWOZDAWCZE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie Zarządu, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok 1934. 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i odczytanie protokółu z rewizji. 5) Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 6) Podział nadwyżki. 7) Ustalenie budżetu na rok 1935. 8) Zmiana art. 42 i 50 statutu. 9) Wybór 5 członków do Rady Nadzorczej i 2 na zastępców. 10) Ustalenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi. 11) Wolne wnioski bez uchwał. Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie obradować będzie nad sprawami powyżej zamieszczonego porządku obrad i prawomocne będzie do przeprowadzenia uchwał w tych sprawach, a w drugim terminie bez względu na ilość obecnych na zebraniu członków Spółdzielni. Prawomocność uchwał Walnego Zgromadzenia będzie obowiązywać wszystkich członków zarówno obecnych jak i nieobecnych. Zawiadomienie o zebraniu i książeczka udziałowa służyć będą za kartę wejścia na Walne Zgromadzenie.

Zarząd Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbr. z ogr. odp. w Sosnowcu.

Pierwsze ogłoszenie

ZARZĄD
firmy M. ŁĘPICKI, Spółka Akcyjna, Przedsiębiorstwo Górnicze, Wiertnicze i Hydrotechniczne

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 30 kwietnia 1935 r. o godzinie 18-ej w biurze Firmy w Sosnowcu, przy ul. Małachowskiego nr. 26 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:
1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za rok 1934. 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za 1934 r. oraz kwitowanie Władz Spółki. 4) Wybory na rok 1935 Komisji Rewizyjnej oraz Członków Rady Nadzorczej i Zarządu w zamian ustępujących. 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu winni na 7 dni przed terminem zebrania złożyć w biurze Spółki w Sosnowcu, ul. Małachowskiego nr. 26 swe akcje lub odpowiednie zaświadczenia notarjalne, albo bankowe o zdeponowaniu akcyj. Ewentualne pełnomocnictwa mogą być tylko piśmienne, przyczem Członkowie Zarządu i Pracownicy Spółki nie mogą być pełnomocnikami. Wolne wnioski należy zgłosić Zarządowi Sosnowiec, ul. Małachowskiego nr. 26 na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1661

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

Tańców

ostatni kurs rozpoczyna 5 kwietnia

Nina Cichoniowa

Zgłoszenia Konrada 1. GIMNASTYKA RYTMICZNA dla dzieci — poniedziałki, czwartki godzina czwarta. 1687

DYPLOMOWANY
baletmistrz po przyjeździe z Paryża organizuje kurs tańców salonowych oraz 1 miesięczny kurs gimnastyki plastycznej — przystosowanej dla osób otyłych. Utratę tuszy w 25% gwarantuję. Kursy rozpoczynam 3 kwietnia w sali Związku pracowników umysłowych, Siemkiewicza 17a. Tam również przyjmuję codziennie zapisy od 18—20. 1605

KROJU,
szycia, modelowania, wyucza Dyplomowana Mistrzyni Natalija Stypułkowska, Sosnowiec Piłsudskiego 14 (Piłsudskiego róg 3 Maja) Po ukończeniu świadectwa. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. 1667

DŁUGOLETNIA
Szkoła kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej — Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy Zapisy uczenic codziennie. Kończącym świadectwa prawne. Opłata ratami. Przyjezdnym zniżki. 1675

KROJU
szycia, modelowania Koncesjonowane Kursy Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Po ukończeniu świadectwa prawne; dla przyjezdnych zniżki. Piłsudskiego 18 róg Dęblińskiej 1679

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
służąca z gotowaniem i praniem. Zgłaszać się z dobrem świadectwem Przenna 2 m. 1. 169

KUCHARKA
w średnim wieku z dobremi świadectwami— potrzebna zaraz. Zgłoszenia Sosnowiec, Małachowskiego 2-c m. 6 1674

POSZUKUJĘ
panienki do sklepu z kaucją. Zgłoszenia do Administracji pod „A" 1672

OLBRZYMIE
dochody 1500 — 6.000 zł., zarobku miesięcznie, poszukuje się w każdej miejscowości zastępców i kierowników, pensja miesięczna 800—1200 zł. Adresować: „Univers" — Postbox 217, Anvers— Belgique. 1596

GOSPODYNI
inteligentna, oszczędna, pracowita poszukuje posady do osób samotnych. Zgłoszenia Kurjer Zachodni pod „Pilna". 1608

POSZUKIWANA
stenotypistka polsko-niemiecka. Oferty składać w administracji — pod: „Stenotypistka" 1617

ENERGICZNY
podróżujący znajdzie intratną posadę. Oferty do Kurjera — pod „Podróżujący". 1693

POMOCNICA
domowa potrzebna — uczciwa, dobrze gotująca. Świadectwa lub polecenia. Salska. Będzin, 3 Maja 2.

DORYWCZO
do 600 złotych miesięcznie pisaniem zarobić może każdy(a). „Głos Serca" Stanisławów. 1081

POTRZEBNA
dziewczyna do służby w handlu. Aleja 1 m. 6. 1683

LOKALE

SKLEP
z mieszkaniem, centrum, na obuwie, ubrania lub tekstylne. **DRUGI SKLEP** na fryzjerstwo lub inną branżę wynajmie gospodarz. Mała Dąbrówka (Śląsk), Piłsudskiego 2 m. 6. 15

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Generała Bema 4, dozorca wskaże. 1681

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, blisko tramwaju. Rybna 16. 1682

LOKAL
handlowy, składający się z trzech ubikacji na parterze do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 1692

POTRZEBUJĘ
dwa pokoje z kuchnią o ile przy ruchliwej ulicy to sklep pokój i kuchnia. Oferty: Sosnowiec, Nowopogońska 29 Materjały piśmienne i szkolne oraz biuro dzienników W. Majewski. 1671

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany i 1 nieumeblowany. Wiadomość ul. Gliniana— Wawel 12. 1677

MIESZKANIE
2-pokojowe z wygodami w nowym domu do wynajęcia. Sosnowiec ul. Sucha nr. 24 (obok bloków). Wiadomość u dozorcy m. nr. 9. 1668

5 POKOI
z kuchnią wygodami i garaż do wynajęcia— zaraz. Aleja 11. Wiadomość u dozorcy. — 1659

TANIE
z wygodami mieszkania do wynajęcia w Spółdzielni Mieszkaniowej „Legjonowo". — Wiadomość: Administracja Dąbrowa Górnicza.

POKÓJ
umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Dęblińska 11 m. 15.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Dla Pań i Panów

Wszelką galanterję męską, damską, apaszki, koszule, krawaty — w najmodniejszych wzorach poleca po cenach b. przystępnych Sklep Galanteryjny MICHALINY MARZEC Sosnowiec - ul. Warszawska Nr. 1.

NASIONA

krzewy róż. winogron. cebulki kwiatowe i nawozy sztuczne poleca: firma W. Szczęsna — Dąbrowa, Sobieskiego 4. 1555

GRZYBY
prawdziwe borowiki wiankowe gat. I-a 7. krajane 3 zł. kilogram plus porto. Karpiński, Kluszczany Wileńskie 1337

Otomany

duży wybór, kozetki, materace, tapczany klubowe, garnitury.— Ceny najniższe. Warunki dogodne. Sosnowiec, 1-go Maja 14. 1665

WAPNO
budowlane I-go gatunku, wysokoprocentowe palone w piecach kręgowych.— Wapiennik „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5. telefon 1-59. 1501

NASIONA
inspektowe, kwiatowe, warzywne i pastewne, gwarantowanej dobroci poleca: Skład Apteczny **M. Barczykówna i S-ka,** Będzin, ul. Kołłątaja Nr. 1. 1431

PLAC BUDOWLANY
frontowy przy ulicy Wiejskiej w Sosnowcu 125 prętów, w całości lub w części tanio do sprzedania. Adres w Administracji. 1676

42 PRĘTY PLACU
22 mtr. frontu (do południa), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

FABRYKA
Wędlin Litewskich M. Barancewicz, Baranowicze - Poleca: Szynkę świąteczną wędzoną, boczek wędzony i gotowany po zł. 1.50. Szynkę litewską, szynkę gotowaną, baleron gotowany zł. 2.30. Baleron litewski zł. 2.40. Kiełbasy: Salami i moskiewska zł. 2.80. Tyrolska i turystyczna zł. 2.40. Litewska i poltawska zł. 2.30. Krakowska zł. 1.90. Wieprzowa zł. 1.50. Zwyczajna zł. 1.30. Polędwicowa, myśliwski i kabanosy zł. 2.50 za kilogram l-co Baranowicze. 1620

FORTEPIAN
krótki dobrze utrzymany spowodu wyjazdu tanio sprzedam. — Wiadomość w Administracji. 1690

KUPIĘ
maszynę do szycia Singera stan dobry. Zgłoszenia pod „Maszyna" Filja Dąbrowa. 1621

TAPCZANY NOWOCZESNE
kozetki, materace, otomany, meble klubowe i gabineciki można nabyć po cenach przystępnych w Zakładzie Tapicerskim J. Malinowskiego, ul. Prez. Mościckiego 15, oraz przyjmuje przeróbki mebli, jak również dorabia frendzle do dywanów 1582

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE

w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych

KAJAK
nowy okazyjnie tanio do sprzedania. Sosnowiec, Nowopogońska 32 m. 15. 1601

DOM
w śródmieściu Sosnowca, 17 ubikacyj wraz z dwufrontowym placem 3 pokoje z kuchnią wolne, słoneczne — do sprzedania. — Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 52, piwiarnia lub skład wódek. 1692

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

DACHÓWCZARKI
podkładki lane lub sztancowane do wyrobu dachówek cementowych płaskich, piastówek, dwufelcówek, — karpiówek, gąsiorów, posadzek różnokolorowych, mało używane, tanio sprzedam. Dawid Rosenberg. Trzebinia. 1600

KUPIĘ
kredens używany dobrze utrzymany. Zgłoszenia Kurjer Zachodni Sosnowiec. pod kredens. 1653

OŻENKI

TYSIĄC
pięćset par stanęło na ślubnym kobiercu w tym karnawale, skojarzonych przez największe biuro matrymonjalne „Głos Serca"— Stanisławów, Słowackiego 20. Kto jeszcze pragnie zdobyć szczęście — niech napisze swe dane z wymaganiami. Tysiące bogatych partyj do wyboru. 1082

Różne

STOLARZ
polerownik odnawia — meble, pianina, fortepiany. Będzin, 1 Maja 20. Gonkiewicz. 1599

GABINET
Nowoczesnej indywidualnej kosmetyki, oraz masaże lecznicze w chorobach: narządów trawienia, układu nerwowego, artretyzmie ishias, błędnicy, kości (złamania) itp. Sosnowiec ulica Staszica 17 I piętro. 1657

TANIO
najmodniejsze gotowe gorselety, pasy, staniczki. Pasy lecznicze najnowszych systemów. „Rozalja" — Sosnowiec. Dęblińska 11, tel. 7-68. 1418

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6159

Farby

lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. **Pietranek,** Skład Farb i przyborów malarskich. **Sosnowiec, — Mościckiego 15** (vis a vis kościoła)

NA SEZON WIOSENNO - LETNI
wykonuje garnitury męskie, płaszcze sportowe, kostjumy damskie, płaszcze sportowe według najnowszego kroju amerykańskiego i żurnali, sutanny dla księży w wykonaniu solidnem z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych, polecając się łaskawym względom P. T. Klijentom kreślę się z poważaniem **Stanisław Stawiński,** Sosnowiec, Małachowskiego 23, Hale Rozwoju. 136

Dyplomowana Kosmetyczka Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45 Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Skuteczny środek do usuwania włosów. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, fryzowanie rzęs. 1307

ROWERY

Męskie, damskie, dziecinne od lat 5-ciu — Balonowe, szosowe, wyścigowe, gotowe i na zamówienie wykonuje z gwarancją solidnie i tanio K. BARAN. Sosnowiec, Mościckiego 12. Tel. 7-82 1301

Obuwie

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane dla chłopców i dziewcząt posiadam na składzie oraz przyj... do reperacji obuw... Specjalność: zelow... opanek, plecionek ... tłasowych i ... Dorabiam z gruntu ... we obcasy. Bardzo elegancko uskuteczniam wszelkie ... nia na maszynie i ... ski do pantofelków. Przyjmuję obuwie ... uczernienia i reperacj... śniegowce. Sosnowiec, ul. Krzywa, obok Urzędu skarbowego. Ko...walski 10...

SPROWADZAM
dzieła sztuki, ... we wszystkich ... kach. Goldman. Wysoka 16

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

KRAWIEC
Franciszek Paluch wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: damskie, męskie oraz mundurowania. ...umiarkowane. Sosnowiec, 1 Maja 15.

ROWERÓW
reperacje, lakierowanie na gorąco, ... nie wszelkich ... metali oraz roboty ... sarskie wykonuje ... sztat ślusarski ... Grzęda, ul. Czyst... obok Urzędu ... wego Sosnowiec.

PRZYJMUJĘ
bieliznę do szycia, ... dlowania, haftu ... nego i maszynowego. Koszulki damskie ... dzienne i nocne ... zyjnie do sprzedania. Aleja 19, M. W...ska.

WYDZIERŻAWIĘ
sklep nadający się ... skład wódek, ... chemiczną, fryzjernię lub inne. Wiadomość Piłsudskiego 21a u dozorcy.

OZDOBA KAŻDEGO MIESZKANIA
jest gustownie ... nana rama, do portretu, fotografji, ... zu i t. p., ale tylko Pracowni Ramiarskiej po „La Ornamo" Sosnowiec, Hale Rozwoju.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

...REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI